

**Wielkie Święto zimy – kecki Festiwal Lodu**



www.kety.pl

# KECZANIN

**PISMO ZIEMI KECKIEJ**

NR 1 (254)  
styczeń 2013

cena 3 zł (5 % VAT)  
Nr indeksu 363928  
ISSN 1425-6975




**Rok 2012 w pigułce**

**Nowe taryfy Wodociągów**

**Rozmowa z Burmistrzem Tomaszem Bąkiem**





By wszystko się nam rozplątało,  
Węzły, konflikty, powikłania.  
Oby się wszystkie trudne sprawy  
Porozkręcały jak supelki,  
Własne ambicje i urazy  
Zaczęły śmieszyć jak kukielki.  
Oby w nas paskudne jędze  
Pozamieniały się w owieczki,  
A w oczach mądre łzy stanęły  
Jak na choince barwnej świeczki.  
Niech anioł podrze każdy dramat  
Aż do rozdziału ostatniego,  
I niech nastraszy każdy smutek,  
Tak jak goryla niemądrego (...)  
Ks. Jan Twardowski

Dużo spokoju i rodzinnego ciepła  
podczas nadchodzących Świąt  
oraz  
wszelkiego spełnienia  
w nowym 2013 roku

życzy

Tomasz Bąk  
Burmistrz Gminy Kęty



Niech nadchodzące Święta Bożego  
Narodzenia będą dla Państwa czasem  
radości, serdeczności i spokoju.  
A czas rodzinnych spotkań niech  
wypełni kolędowanie i ciepły gwar  
przy świątecznym stole.  
Nowy, 2013 rok, niech przyniesie  
Państwu więcej miłości, optymizmu  
i pomyślności, aby dawały zdrowie  
i siłę do podejmowania życiowych  
wyzwań. Każdego dnia niech otaczają  
Was dobrzy ludzie i ich pogodne  
słowa i gesty.

Dyrektor i pracownicy Domu Kultury  
w Kętach

Prawdziwie wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz uśmiechu i życzliwości na każdy dzień  
Nowego Roku

życzą Dyrektor i pracownicy Gminnej Biblioteki  
Publicznej w Kętach

Niech Wigilijny Wieczer i Święta Bożego  
Narodzenia będą czasem na wzmocnienie  
wszystkich więzi, które winny spajać nasze  
wspólnoty: rodzinę, przyjaciół, parafię,  
miasto, sołectwa i cała gminę.

Życzę, abyśmy pokrzepieni siłą jaka płynie  
z przeżywania świąt w gronie najbliższych,  
nie zapomnieli o osobach samotnych,  
schorowanych i tych, których losy rzuciły  
daleko od rodzinnego domu.  
Niech nadchodzący Rok upłynie Państwu  
w szczęściu i pomyślności.

życzy

Eugeniusz Zawadzki  
Przewodniczący Rady  
Miejskiej  
w Kętach





Zbliżające się święta Bożego Narodzenia to czas szczególny: wypełniają go długo wyczekiwane spotkania w rodzinnym gronie, obdarowywanie się prezentami oraz relaks i odpoczynek od codziennego zabiegania.

Życzymy Państwu, aby do tych wszystkich najmielszych świątecznych akcentów, które oprócz blasku choinkowych lampek oraz ciepłego światła świec, dołączyła także moc innych wzruszeń, atrakcji i wyłącznie pozytywnych zaskoczeń, o których z radością napiszemy już w nowym, 2013 roku.

Redakcja „Kęczanina”

## Antidotum na Kevina

Czy grudzień jest miesiącem jak każdy inny? Dobrze wiemy, że nie. To miesiąc wyjątkowy: 31 dni z dodatkiem św. Mikołaja chodzącego po ulicach, sporej ilości śniegu, upragnionych dni wolnych od nauki, z których cieszą się i uczniowie, i nauczyciele (nie oszukujmy się – każdy lubi odpocząć), Wigilii Bożego Narodzenia, no i oczywiście z kolędami puszczanymi do znużenia, na okrągło i właściwie w każdej stacji radiowej. Brzmia nam więc w uszach na zmianę „White Christmas”, „JingleBells”, „Merry Christmas” etc.

Wyjątkowość tego miesiąca przejawia się także poprzez „trójkowego karpia” i atmosferę zwykłego zabiegania, w którym jednak mimo wszystko każdy znajduje czas na złożenie swoim bliskim życzeń „wesołych świąt i szczęśliwego Nowego Roku”. Nie ma chyba takiej osoby, która spotykając znajomych nie przystanąłaby na chwilę, nie porozmawiała i nie zwięździła spotkania szerokim uśmiechem, którego często brakuje na co dzień.

Niestety, ja nigdy jakoś nie przepadałem za okresem świątecznym. Oczywiście, spotkania z rodziną, oczekiwanie na upragnione dwanaście potraw, wspólne kolędowanie przy akompaniamencie gitary, tajemnicza magia prezentów to wielka rzecz, jednak u mnie, już nie dziecka, a człowieka młodego, z czasem pojawiło się znużenie. Wszystko to widziałem z zupełnie innej perspektywy. Dostrzegałem jedynie zmasowane reklamy zabawek, żmudne krojenie warzyw do sałatek, te same filmy powtarzane co roku... Zupełnie na opak! Nie potrafiłem docenić tej corocznej rutyny, czasu constans. Powtarzalnego – fakt, ale zarazem jedynego w swoim rodzaju i niesamowitego.

W te święta pragnę jednak coś zmienić. Niewiele, bo przecież nie mam zamiaru wywracać tradycji do góry nogami. Wystarczy przecież jedna, niewielka, choćby kosmetyczna zmiana, a odbiór świątecznych dni może obrócić się o sto osiemdziesiąt stopni,

czasem nawet zupełnie niechcący. Właśnie to spotkało mnie nieco ponad miesiąc temu. I nic tego nie zapowiadało...

Na jednej z lekcji języka polskiego mój polonista wspominał o ciekawej inicjatywie – 11 listopada, zachodnia ściana rynku, nieduża grupka ludzi „świętujących inaczej”. O czym mowa? O kęckich obchodach Dnia Niepodległości, czyli między innymi o tworzeniu kęckiego muralu.

Na te nietypowe obchody wybrałem się właściwie od niechcenia, ot tak – żeby być. Nie nastawiałem się na dobrą zabawę, bo zawsze kojarzyłem to listopadowe wydarzenie ze złożeniem kwiatów na grobie nieznanego żołnierza i ponurymi twarzami polityków. Ostatnimi czasy do tego obrazu dołączyły jeszcze ogólnopolskie manifestacje, powyrywane kostki chodnikowe i warczący na siebie w studiu telewizyjnym liderzy przeciwnych sobie partii politycznych. Dlatego tym większe było zdziwienie z mojej strony, gdy przyszedłem na miejsce. Było już tam sporo osób w każdym wieku: od najmłodszych, jeszcze wożonych w wózkach, przez nastolatków, a na starszych, doglądających wnuczków parach skończywszy. Wszyscy oni, wspólnie, w zgodzie i z uśmiechami na twarzach, podziwiali pracę artystów, zarówno tych dorosłych, profesjonalistów, jak i trochę mniejszych, którzy być może dopiero po raz pierwszy trzymali w rękach spray. Dzieciaki biegały wymachując wesoło biało-czerwonymi flagami wokół fontanny, starsi łapali ostatnie promienie jesieni, odwracając twarze w kierunku słońca. Bez klótni, w przyjaznej atmosferze, wspólnie ciesząc się z odzyskania przez Polskę niepodległości. Zupełnie inaczej, niż się tego spodziewałem...

Oparłem się więc rutynie i opierać się będę. Na przekór swoim przyzwyczajeniom, wyszedłem w ten dzień z domu i spotkała mnie za to miła niespodzianka. Okazuje się bowiem, że możemy wspólnie świętować, ciesząc się z tego, co nas łączy, a nie dzieli. I teraz już sam nie wiem, czy powinniśmy trwać przy dawnych przyzwyczajeniach, czy też może jednak warto skupić się na nowości i niepowtarzalności.

Niech każdy z nas zdecyduje więc sam, z czego będzie czerpać przyjemność w nadchodzące święta. Bo o to przecież w tym wyjątkowym okresie chodzi, prawda?

O braniu z życia tego, co najlepsze.

Szczęśliwych i spokojnych świąt życzy  
Maciej Dudek

### KĘCZANIN

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej  
Wydawca: Gmina Kęty

Adres redakcji:

32-650 Kęty, Rynek 7

tel. 519 19 00 11,

e-mail: [biuro@info.kety.pl](mailto:biuro@info.kety.pl)

Redakcja czynna jest codziennie, od poniedziałku do piątku w godz. 7<sup>30</sup> - 14<sup>00</sup>

Redaktor naczelny: Karina Zoń

Redaktor techniczny i skład: Grzegorz Kozioł,

Mariusz Konior

Dziennikarz: Barbara Kuźma, Natalia Golaś

Współpraca: Arkadiusz Raj, Andrzej Małysa, Urszula Baczyńska-Słeziak, Angelika Olszewska, Paulina

Nikiel-Muś, Marta Gancarz, Maciej Dudek, Dom Kultury w Kętach, Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godzinach pracy redakcji oraz mailowo - [reklamy@info.kety.pl](mailto:reklamy@info.kety.pl). Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów.

Nakład 1330 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5,

tel. 33 810 60 38, e-mail: [dtl@cnm.pl](mailto:dtl@cnm.pl)

## Podsumowujemy rok 2012!

*Rok 2012 w Gminie Kęty minął pod znakiem wyężonych działań inwestycyjnych, prospołecznych i ekologicznych. Poniżej znajdują Państwo przegląd najważniejszych wydarzeń, które miały istotny wpływ na oblicze gminy i jakość życia jej mieszkańców, jak również ogólnie pojętą promocję regionu.*

### STYCZEŃ

#### Rekordowy finał WOŚP

8 stycznia w Kętach, podobnie jak w całej Polsce, odbył się kolejny, już 20 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Sztab 2012 w Kętach zorganizowali harcerze 48. DW Północ. Do ogólnonarodowej kwesty przyłączyła się również Retro Grupa. Fani motoryzacji kwestowali przed miejscowym Domem Kultury, a puszki były tylko dodatkiem do perełek motoryzacji rodem z PRL-u. Potem w DK zabrzmiały ciężkie, rockowe dźwięki lokalnych kapel, przerywane licznymi licytacjami. Harcerze wspierani przez wolontariuszy przeszli samych siebie – pobili rekord z ostatnich lat, zbierając na ratowanie wcześniaków w sumie 73 235, 11 zł.

### LUTY

#### Strażacy walczyli z żywiołem

Przez dwa tygodnie lutego 2012 r. w Kętach trwała trudna walka z żywiołem. Strażacy, pracownicy Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, strażnicy miejscy, pracownicy Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Gminy Kęty i policjanci od 31 stycznia do 13 lutego próbowali uchronić budynki położone w sąsiedztwie Młynówki Czanieckiej przed zalaniem. Rosnąca z dnia na dzień warstwa lodu na cieku powodowała, że Młynówka wystąpiła z brzegów. W czynnościach uczestniczyło w sumie 60

strażaków, uzbrojonych w bosaki, sagany i łopaty. Dzięki podjętym działaniom żadne z domostw nie ucierpiało.

#### Ogrzewalnia ratunkiem na zabójcze mrozy

Panujące na początku 2012 r. bardzo niskie temperatury stanowiły zagrożenie dla życia osób przebywających poza obiektami ogrzewanymi. Dlatego gmina Kęty, z inicjatywy burmistrza Tomasza Bąka, 1 lutego uruchomiła ogrzewalnię dla bezdomnych. Funkcjonowała ona aż do marca i każdego mroźnego dnia korzystało z niej kilka osób niemających gdzie schronić się przed zimmem.

#### Złote Pantofelki po raz 25

18 lutego w hali OSiR-u w Kętach odbył się XXV jubileuszowy Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego Złote Pantofelki pod patronatem Burmistrza Gminy Kęty. Organizatorem cieszącego się wielką popularnością turnieju był kęcki Dom Kultury. W jubileuszowej edycji konkursu wzięły udział dziesiątki par tanecznych reprezentujących kluby z całej Polski i wszystkie kategorie wiekowe.

### MARZEC

#### Dwa miliony dla Nowego Miasta

W marcu Gmina Kęty pozyskała dwa miliony złotych dofinansowania na inwestycje, które swoim zasięgiem objęły rejon dzielnicy Nowe Miasto. Promesa opiewająca na milion złotych spożytkowana została na remont ulic: Słowackiego, Czajki oraz Stawowej w Kętach zniszczonych podczas ostatniej powodzi oraz na remont odcinka sieci ciepłowniczej na osiedlu Wyszyńskiego. Kolejny milion pozyskany za pośrednictwem LGD w ramach osi priorytetowej 4 PO RYBY 2007-2013 przeznaczony został natomiast na modernizację

Młynówki Czanieckiej.

### KWIECIEŃ

#### 300 tys. na kolektory słoneczne

W trosce o czyste powietrze w roku bieżącym Gmina Kęty udzieliła mieszkańcom dotacji celowych na zakup i montaż kolektorów słonecznych. Na realizację tego proekologicznego zadania w kwietniu 2012 roku przeznaczonych zostało 300 tys. zł. Wygospodarowanie takiej kwoty pozwoliło na podpisanie i realizację aż 51 umów z mieszkańcami naszej gminy.

### MAJ

#### Kęczanin w I lidze!

20 maja drużyna seniorów UMKS Kęczanin dokonała historycznego osiągnięcia. Siatkarze znad Soły po dramatycznej walce w ostatnim meczu wygrali Turniej Mistrzów i awansowali do pierwszej ligi mężczyzn. UMKS jest tym samym obecnie najwyższą notowaną siatkarską drużyną męską w całej Małopolsce. *W 2006 roku otrzymałem od opatrności drugie życie – dzisiaj już wiem po co... -* mówił po meczu nie kryjąc wzruszenia prezes UMKS Kęczanin i pierwszy trener drużyny Marek Błasiak. – *Patrząc na to, co się przed chwilą stało, nie mam wątpliwości, że wygraliśmy z pomocą niebios.*

#### Noc w... muzeum

19 maja w godz. 18:00 - 24:00 kęckie muzeum było otwarte dla wszystkich ciekawych tego, co dzieje się tam w nocy. Była to pierwsza NOC MUZEÓW w historii placówki w Kętach, w której udział wzięło 66 osób. Odbyła się pod znakiem poznania warsztatu muzealnika. Pracownicy muzeum zaprosili odwiedzających do kliniki muzealnej. Tam rolę pacjentów pełniły eksponaty, a zwiedzający wcielili się w postać stażystów „medycyny muzealnej”.

#### Maj w mundurze

W 2012 roku kęczanie po raz pierwszy mieli okazję spędzić święto Konstytucji 3 maja w nietypowy sposób. O godz. 15.00 tereny rekreacyjne przy boisku „Orlik” wypełniły służby mundurowe wraz ze swymi pojazdami i sprzętem. Można było podziwiać wozy kęckiej Ochotniczej Straży Pożarnej, Policji i Straży Miejskiej oraz samochodami z czasów II Wojny Światowej oraz zasiąść za ich „kókiem”. Podczas imprezy pn. „Maj w mundurze” o muzyczną oprawę zadbały prezentujące się na scenie orkiestry dęte OSP z Witko-



wic i Bulowic oraz Zespół Estradowy „Czasza” z 6. Brygady Powietrznodesantowej z Krakowa.

## CZERWIEC

### *Dni Kęt 2012*

Trzy dni – od 1 do 3 czerwca – trwało w tym roku nieformalne „święto” naszego miasta. Wypełniły je koncerty kilkunastu zespołów, od tych lokalnych po gwiazdy ogólnopolskiego formatu. Na scenie usy-



tuowanej na terenach rekreacyjnych przy ul. Sobieskiego można było zobaczyć m.in. zespoły Pajujo, Leniwiiec, Farben Lehre, Pectus i Grupa Furmana. Poza występami estradowymi na uczestników imprezy czekało mnóstwo innych atrakcji, takich jak lot balonem, piana party czy wesołe miasteczko. Dni Kęt zakończył charytatywny koncert na rzecz Somalii.

### *Strefa Kibica*

Od 8 czerwca do 1 lipca na wielkim ekranie przy kęckim Domu Kultury piłkarskie zmagania śledziło kilka tysięcy mieszkańców gminy Kęty oraz przyjezdnych. Nie zabrakło wielkich emocji, okrzyków radości i westchnień rozczarowania po odpadnięciu z Euro naszej drużyny narodowej. Najważniejsze jednak, że wielkie, sportowe święto nie odbyło się bez udziału Kęt. Wręcz przeciwnie – to nietawne dla małego miasteczka przedsięwzięcie zainicjowane przez burmistrza Tomasza Bąka zakończyło się prawdziwym sukcesem.

## LIPIEC

### *Justyna Konior wicemistrzynią Polski*

Podczas rozgrywanej w lipcu w Krakowie XVIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Justyna Konior zdobyła srebrny medal Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych. Reprezentująca Tempo Kęty skoczkini wżwyż ustanowiła nowy rekord życiowy wynikiem 168 cm.

### *„Lato z Radiem” zagrało w Kętach*

Wszyscy kęczanie z pewnością na długo zapamiętają sobotę 28 lipca. Wtedy do Kęt zawitało „Lato z Radiem”, a wraz z nim – przebojowe koncerty, atrakcyjne konkursy oraz mnóstwo dobrej zabawy. Wieczorem przed zgromadzonymi pod sceną kilkunastoma tysiącami widzów wystąpiły gwiazdy polskiej estrady. Wielkie muzyczne wydarzenie rozpoczęło się jednak już o poranku na kęckim Rynku. To tu zakotwiczyło mobilne studio Pierwszego Programu Polskiego Radia, które w godz. od 09:00 do 13:00 nada-

wało audycję na żywo. Koncertowo-konkursowa część imprezy, która dodatkowo podniosła temperaturę wśród zgromadzonej publiczności, rozpoczęła się o godz. 16:00 na terenach rekreacyjnych przy „Orliku” w Kętach. W okolicach godz. 19:00, jako pierwsza z zaproszonych gwiazd, na kęckiej scenie wystąpiła natomiast Ania Rusowicz, a tuż po niej zespół „Leszcze”. Nic jednak nie może się równać z pokazem, jaki 28 lipca dała największa gwiazda wydarzenia, Maryla Rodowicz.

### *Gmina Kęty wsparła policjantów*

Dokładnie w 93. rocznicę powołania do życia polskiej Policji Państwowej – 24 lipca do rąk kęckich funkcjonariuszy trafiło nowe wyposażenie i sprzęt biurowy. Przekazane przez Gminę Kęty w ramach darowizny rzeczowej warte ponad 30 tys. zł. drukarki, komputery, tonery, fax, kamera cyfrowa a także niszczarka i nowoczesny alkomat będą służyć policjantom przez najbliższe lata.

## SIERPIEŃ

### *Dworek w Nowej Wsi odzyskał blask*

6 sierpnia po gruntownym remoncie do użytku oddano dworek w Nowej Wsi. Prace trwały prawie osiem miesięcy i pochłonęły 860 934,95 zł. Dzięki nim budynek nie tylko wyremontowano, ale także zaadaptowano na cele społeczno-kulturalne. We dworku swoją siedzibę mają teraz m.in. Koło Gospodyń Wiejskich w Nowej Wsi, Filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Kętach oraz sołtysówka.

### *Kęczanin medalistą Międzynarodowej Olimpiady Astronomicznej*

W sierpniu Kacper Bucki, uczeń PZ nr 11 im. St. Wyspiańskiego zdobył brązowy medal na Międzynarodowej Olimpiadzie Astronomicznej w Rio de Janeiro. Od 5 do 13 sierpnia w rywalizacji uczestniczyło 140 uczniów z 32 drużyn z całego świata.

## WRZESIEŃ

### *Milion na targowisko*

We wrześniu gmina Kęty, jako jedna z dwóch z całego powiatu oświęcimskiego, otrzymała dotację na budowę miejskiego targowiska. Udało się pozyskać maksymalną kwotę dofinansowania – milion złotych. Na placu przy ulicy Sobieskiego powstaną zadaszone i niezadaszone stanowiska targowe a także budynek będący zapleczem dla targowiska. Znajdą się w nim m.in. pomieszczenie wielofunkcyjne, mała gastronomia i toalety. Część pomieszczeń przeznaczona zostanie natomiast do obsługi sąsiednich obiektów sportowych, w tym boiska „Orlik”.

### *Konsekracja kościoła NSPJ w Kętach*

16 września Ks. Bp Tadeusz Rakoczy oraz Ks. Bp Adam Dyczkowski przewodniczyli uroczystościom konsekracji kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach. Ceremonia oddania ukończonej świątyni na własność Bogu była wyjątkowym i radosnym dla 25-letniej parafii wydarzeniem.

## PAŹDZIERNIK

### *Skatepark w Kętach*

Setki kęczan na deskorolkach, BMX-ach i rolkach uczestniczyły 14 października w oficjalnym otwarciu skateparku w Kętach. Obiekt w ręce młodych fanów skateboardingu „przekazał” burmistrz Gminy Kęty – Tomasz Bąk. Budowa skateparku trwała niespełna dwa miesiące. Prace ruszyły dokładnie 1 sierpnia. Obiekt umiejscowiony jest na mierzącym 560 metrów kwadratowych placu przy „Orliku” w Kętach. Od czasu otwarcia aż do pierwszych opadów śniegu skatepark w Kętach był wręcz oblegany przez młodych entuzjastów jazdy na rolkach, BMX-ie i deskorolce.

### *Jarmark Świętojański*

Kęczanie, mieszkańcy gminnych sołectw a także przybyli z najróżniejszych stron kra-

ju goście bawili się 21 października na kęckim rynku przy dźwiękach średniowiecznej muzyki zespołu Jar, rozsmakowywali się w tradycyjnych potrawach czy też napitkach, w skupieniu brali udział w warsztatach rzemieślniczych i podziwiali pokazy rekonstrukcji historycznej w wykonaniu Bielskiej Drużyny Najemnej „Svantevit” oraz kuglarzy i akrobatów z krakowskiego Teatru Gry Wstępnej. Tego dnia już po raz drugi Kęty opętał bowiem duch średniowiecza, a dokładniej Jarmarku Świętojańskiego, zorganizowanego z okazji święta miasta i wspomnienia liturgicznego jego patrona – św. Jana Kantego.

### *Eco Gmina Kęty*

30 października w Krakowie ogłoszono wyniki organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie konkursu „Eko-gmina i Eko-projekt 2012 w Województwie Małopolskim”. Drugie miejsce w konkursie za działania na rzecz ekologii zdobyła w nim Gmina Kęty. Do Kęt powędrował czek opiewający na 100 tysięcy złotych na ich kontynuację. Tylko w roku 2012 w gminie realizacji doczekały się projekty i zadania mające na celu obniżenie emisji zanieczyszczeń powietrza, utylizację materiałów zawierających azbest oraz wymianę starych systemów ogrzewania na nowoczesne i ekologiczne.

### *Bulowicka remiza odnowiona*

Zupełnie nowy wygląd zyskała remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Bulowicach. 12 października zakończono gruntowną modernizację budynku. Prace, których koszt

oszacowano niemal na 89 tysięcy złotych, trwały miesiąc. W ramach modernizacji w bulowickiej remizie przeprowadzono remont elewacji, wykonano gzymsy, przeprowadzono roboty dekarские, pomalowano dach i wymieniono rynny. Rozebrano również stare, betonowe schody zewnętrzne, a ich stopnie odtworzono na nowo z kostki brukowej.

## LISTOPAD

### *Certyfikat ISO dla Gminy Kęty*

30 listopada, przy okazji zaplanowanej Sesji Rady Miejskiej, w obecności Rady, władz urzędu i zebranych gości, przedstawiciele z Jednostki Certyfikującej TÜV NORD Polska Sp. z o.o. złożyli na ręce Burmistrza Gminy Kęty Tomasza Bąka certyfikat ISO 27001. Dokument ten zaświadcza, iż Urząd Gminy Kęty szybko dostosowuje się nie tylko do standardów europejskich, ale także do poziomu międzynarodowego, czego dowodem są wprowadzane już w Kętach normy z serii ISO standaryzujące zarządzania.

## GRUDZIEŃ

### *Festiwal Lodu w Kętach*

W gorącej atmosferze przedświątecznych zakupów, jak i przede wszystkim w iście zimowych nastrojach, odbyły się 8 grudnia Festiwal Lodu 2012 oraz Jarmark Bożonarodzeniowy. Temperatura sięgająca minus kilkunastu stopni wyśmienicie sprzyjała zarówno lodowym instalacjom wzniesionym na kęckim Rynku, pokazom artystów z grupy teatralnej, którzy jako diabły i anioły doskonale wypadli na tle oprószonej śniegiem fontanny a także... miłośnikom rozgrzewających potraw i napitków, których mnogość oferowały stoiska gastronomiczne. To unikatowe i wyjątkowo atrakcyjne dla kęczan i mieszkańców okolicznych miast wydarzenie już po raz drugie cieszyło się ogromną popularnością.

oprac. Karina Zoń,  
Barbara Kuźma, Natalia Golaś



## Certyfikat ISO 27001 dla Gminy Kęty

30 listopada, przy okazji zaplanowanej na ten dzień XXXI Sesji Rady Miejskiej, w obecności Rady, władz urzędu i zebranych gości, przedstawiciele z Jednostki Certyfikującej TÜV NORD Polska Sp. z o.o. złożyli na ręce Burmistrza Gminy Kęty Tomasza Bąka certyfikat ISO 27001.

Dokument ten zaświadcza, iż Urząd Gminy Kęty szybko dostosowuje się nie tylko do standardów europejskich, ale także do poziomu międzynarodowego, czego dowodem są wprowadzane już w Kętach normy z serii ISO standaryzujące zarządzania.

Urząd Gminy wprowadza i stosuje system zarządzania bezpieczeństwem informacji w następujących jednostkach:

- Biuro Informatyzacji,
- Wydział Organizacyjny i Spraw Obywatelskich,
- Kancelaria Urzędu.

Wdrażając i dostosowując swoje zarządzania do wymogów normy ISO 27001, Gmina Kęty dołączyła do grona jednej z 14 Gmin w Polsce przejawiających szczególną troskę w kwestiach bezpieczeństwa informacji. Jest

to dowodem na to, że Gmina stawia na nowoczesne rozwiązania i szybko się rozwija, dzięki czemu funkcjonowanie Urzędu może odbywać się na jeszcze wyższym poziomie.

Organizacja pracy Urzędu uwzględniająca normy ISO pozwala na zdecydowanie lepszą realizację statutowych celów Urzędu. Przede wszystkim jednak pomaga w przekonaniu wszystkich interesantów, że wszelkie dotyczące ich informacje przetwarzane w Urzędzie będą doskonale zabezpieczone.

Ponadto, jak informuje Tomasz Bąk, do Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji złożony został wniosek o aktywację funkcjonalności ePUAP oraz nadanie uprawnień do świadczenia usług na platformie ePUAP. Usługa ta umożliwiłaby mieszkańcom m.in. składanie wniosków drogą

elektroniczną. Wnioski te będą sygnowane za pomocą bezpiecznego podpisu elektronicznego, który z kolei złożyć będzie można poprzez wcześniejszą deklarację w Urzędzie.

Zdobycie Certyfikatu to duży sukces dla Gminy Kęty, który z pewnością będzie owocował w przyszłości.

Paulina Nikiel-Muś



## Ośrodek Zdrowia w Malcu oficjalnie otwarty

W pierwszą niedzielę grudnia (02.12.2012 r.) odbyło się otwarcie nowego Ośrodka Zdrowia w Malcu. Obiekt mieszczący się przy ulicy Świętojańskiej 65 oficjalnie oddali do użytku Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk oraz Dyrektor GZOZ-u w Kętach Krzysztof Fert, którzy zaprosili zgromadzonych gości do zwiedzania wszystkich pomieszczeń placówki oraz skorzystania z wyjątkowej, przygotowanej specjalnie na ten dzień oferty – wykonania bezpłatnego pomiaru ciśnienia oraz poziomu cukru we krwi.

Z zaproszenia chętnie skorzystało wielu przybyłych, którzy z dużym entuzjazmem oglądali wnętrza nowego, dostosowanego do potrzeb zarówno dużych, jak i tych mniejszych pacjentów Ośrodka Zdrowia i chwalili inicjatywę nieodpłatnych badań. Słowa uznania padały również pod adresem sympatycznego personelu, który wykonywał pomiary.

Zwiedzanie obiektu odbywało się w godz. od 09:00 do 14:00, a o godz. 10:00 dodatkowo uświetnił je występ małych artystów z Przedszkola Pod Dębami w Malcu.

Nowy Ośrodek Zdrowia przyjmuje pacjentów od 3 grudnia.

Barbara Kuźma

## Konserwacja rowu od ul. Młynek w Kętach

7 grudnia dokonano odbioru prac związanych z konserwacją rowu odwadniającego wiodącego od ul. Młynek w Kętach. Konserwacji poddano odcinek o długości ok. 230 mb.

W ramach przeprowadzonych robót odpowiednio wyprofilowano dno i skarpy rowu oraz umocniono je elementami betonowymi w postaci korytek i płyt ażurowych. Pracami

objęto również przepust i studnię. Łączny koszt wykonanych robót wyniósł 34.349,66 zł, a przeprowadził je Zakład Wykonawczy „KOMMEL” mgr inż. Bronisław Merak.

Konserwacja rowu znacznie poprawi warunki odwodnienia gminnej drogi oraz przylegających do niej terenów.

UG

## Modernizacja urządzeń wodnych w gminie

We wtorek 4 grudnia zakończono dwie inwestycje związane z modernizacją urządzeń wodnych służących poprawie warunków odwodnienia terenów znajdujących się w obrębie ich zlewni.

Pierwsza z nich została zrealizowana w Bulowicach. Objęła wykonanie gruntownej konserwacji rowu odwadniającego od ul. Dębina. Roboty dotyczyły się odcinka o długości 125 mb, od wspomnianej już ulicy do potoku Bulówka. W ramach robót przywrócono właściwe parametry rowu oraz umocniono elementami betonowymi (korytka, płyty ażurowe) jego dno i skarpy. Wykonano również burty betonowe w celu redukcji spadku podłużnego rowu, przyczółtek wylotowy przepustu pod ul. Dębina oraz umocniono ujście rowu do potoku narzutem kamiennym.

Koszt wykonanych prac zamknął się

w kwocie 32.440,62 zł, a wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane COMODOS Sławomir Gulgowski, Wadowice, ul. Łazówka 9.

Druga ze zrealizowanych właśnie inwestycji związana była z modernizacją odwodnienia biegnącego od ul. Beskidzkiej do rowu „Dwór” w Witkowicach. Zakres realizowanych prac obejmował wykonanie rurociągu Ø600 o długości 118 mb wraz z przyczółkami i odcinkowymi umocnieniami rowów płytami ażurowymi w rejonie wlotu i wylotu rurociągu. Ponadto czyszczeniu poddano istniejący rurociąg Ø400 o długości 115 mb.

Kwota, jaką przeznaczono na realizację tego zadania to 49.102,09 zł. Roboty wykonała firma FHU KONKRET Grażyna Wysocka, Poręba Wielka, ul. Tyszkiewicza 37.

UG

### Skatowany na ulicy

60-letni mężczyzna z licznymi obrażeniami twarzy i głowy trafił do szpitala w Oświęcimiu po tym, jak na jednej z kęckich ulic zaatakowało go 4 oprawców. Do rozboju doszło 15 listopada około godziny 21:30. Agresorzy chcieli zabrać kęczaninowi pieniądze i telefon, ale ten stawiał im opór. Wtedy mężczyźni zaczęli go kopać i bić po całym ciele.

W wyniku napaści 60-latek doznał m.in. rany klutej głowy, złamania łuku jarzmowego i zatoki szczękowej oraz oczodołu i kości nosowych. Stwierdzono u niego również krwiaka.

Sprawców napaści jak dotąd nie udało się zatrzymać. Poszukuje ich Policja.

car

### Złodziej ujęty na gorącym uczynku

21 listopada br. w Kętach pracownicy firmy remontowej ujęli i przekazali stróżom prawa 48-letniego złodzieja elektronarzędzi. Mężczyzna wpadł na gorącym uczynku.

Do zdarzenia doszło około godziny 12:00 na ul. Mickiewicza w Kętach. 48-latek bez stałego miejsca zamieszkania wykorzystał chwilę nieuwagi pracowników remontujących kaplicę i skradł elektronarzędzia – pilarkę elektryczną oraz piłę spalinową. Kiedy jednak próbował uciec ze swoim łupem, został zauważony przez budowlaników. Ci zaalarmowali patrolujących okolicę Strażników Miejskich, którzy doprowadzili zatrzymanego na kęcki Komisariat Policji.

Funkcjonariusze SM uprzednio przeszukali plecak podejrzanego, w którym mężczyzna planował wynieść narzędzia i zwrócili „zgubny” ich prawowitym właścicielom.

Barbara Kuźma

### Drzwi zatrzymały włamywaczy

W nocy z 28 na 29 listopada w Kętach ktoś próbował okraść dwa salony fryzjerskie mieszczące się na ulicach Sobieskiego i Świętokrzyskiej. W obu przypadkach właściciele dobrze się jednak zabezpieczyli przed włamywaczami – złodziejom nie udało się sforsować drzwi. Włamywacze postanowili więc je zniszczyć. Naprawienie wyrządzonych szkód kosztować będzie 7 tys. zł.

car

### Pijana niedziela na drogach

Niedziela 2 grudnia niewesoło zakończyła się dla dwóch amatorów jazdy po „jednym głębszym”. W nocy o godz. 02:15 na ul. Sienkiewicza w Kętach policjanci zatrzymali 26-letniego mieszkańca Jawiszowic, który kierował samochodem marki Opel Omega w stanie nietrzeźwym. Miał 0,71 promila alkoholu.

Niecałe pół doby później, o godz. 13:05, na os. Nad Solą w oczy funkcjonariuszy rzucił się 43-letni rowerzysta. Kęczanin jadący jednoślądem w sposób, który wzbudził zainteresowanie policjantów, miał aż 2,33 promila alkoholu.

oprac. Barbara Kuźma

## 12-latka ciężko ranna w wypadku

28 listopada około godziny 14:00 na ul. Mickiewicza w Kętach doszło do poważnego wypadku. 12-letnia kęczan-



ka nagle wtargnęła z pobocza na jezdnię tuż pod koła jadącego w stronę Oświęcimia samochodu marki Fiat Seicento.

Na miejsce zdarzenia z Krakowa wezwano helikopter ratowniczy, który przetransportował nieprzytomne dziecko do szpitala w Prokocimiu. Dziewczynka doznała rozległych urazów czaszkowo-mózgowych. Jej stan nadal jest bardzo poważny.

Kierowca i pasażerowie fiata nie odnieśli obrażeń.

Barbara Kuźma

### W pościgu za... bagażem

Z pomocy kęckich policjantów zmuszony był skorzystać pasażer busa relacji Kraków–Bielsko-Biała, aby odzyskać swój utracony bagaż. Co ciekawe, własność kęczanina nie padła łupem złodzieja, lecz... odjechała zamknięta w łuku bagażowym pojazdu.

Kierowca busa, który 10 grudnia około godz. 20:20 zatrzymał się w Kętach, nie zauważył, że jeden z wysiadających tu pasażerów chciał otworzyć bagażnik. Odjechał, zanim mężczyzna wyjął z niego swoje rzeczy.

Szczęśliwie, dzięki szybkiej decyzji pasażera o powiadomieniu o zaistniałym zdarzeniu kęckich funkcjonariuszy, „uprowadzona” własność wróciła do podróżnika. Policjanci niezwłocznie udali się w „pościg” za busem, odzyskali bagaż i zwrócili go właścicielowi.

oprac. Barbara Kuźma

### Wypadek na ul. Sobieskiego



6 grudnia na ul. Sobieskiego w Kętach doszło do wypadku drogowego. Jak dotychczas ustalili policjanci, o godz. 10:25 kierujący samochodem marki Toyota Corolla 35-letni mieszkaniec Heczarnowic potrącił 70-letnią mieszkankę Kobiernic. Wezwany na miejsce zdarzenia ambulans przewiózł kobietę do szpitala. Piesza doznała ogólnych obrażeń ciała.

oprac. Barbara Kuźma

## Zima na drogach – apel Policji

Zima już na dobre zagościła na naszych drogach, w związku z czym Komenda Powiatowa Policji w Oświęcimiu przypomina wszystkim kierowcom oraz pieszym o podstawowych zasadach poruszania się w czasie mrozów oraz wzmożonych opadów śniegu.

### Kierowco,

pamiętaj, aby dostosować prędkość jazdy do panujących warunków. Zwolnij i zwróć szczególną uwagę na zachowanie innych użytkowników jezdni. Bądź czujny zwłaszcza w okolicach przejść dla pieszych! Jeśli przed przejściem zobaczysz pieszeżo, zacznij hamować znacznie wcześniej niż zwykle. Nie zapominaj o tym, że droga hamowania znacznie wydłuża się na śliskich, oblodzonych nawierzchniach. Z tej samej przyczyny zwiększ odstęp od poprzedzającego Cię pojazdu, aby w razie jego szybkiego, niespodziewanego zatrzymania, nie spowodować kolizji.

Przed wszystkim pamiętaj jednak o zagrożeniu poślizgami! Poprzez gwałtowne ruchy kołem kierownicy, drastyczne hamowanie

lub przyspieszenie łatwo możesz stracić przyczepność. Wówczas, jeżeli Twój pojazd nie jest wyposażony w ABS, hamuj pulsacyjnie.

Powyższe zasady zawarte są w art. 19. Ustawy **Prawo o ruchu drogowym**, który nakazuje jazdę z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem okoliczności, w jakich odbywa się ruch, w szczególności rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu.

### Przechodniu,

zadbaj o bezpieczeństwo swoje i swoich dzieci! Na kurtkę załóż odblask, a gdy przechodzisz przez jezdnię, upewnij się, że nie nadjeżdża żaden pojazd lub odległość pomiędzy Tobą a zbliżającym się autem jest wystarczająca, by bezpiecznie przejść na drugą stronę. Swoim niefrasobliwym zachowaniem nie wymuszaj gwałtownego hamowania pojazdu. Takie działanie może skończyć się źle zarówno dla zaskoczonego kierowcy, jak i Ciebie.

KPP Oświęcim



## Uwaga na „falszywki”!

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Kętach poszukują wytwórcy fałszywego banknotu o nominale 50 zł, który trafił do obrotu.

„Podróbkę” rozpoznała 4 grudnia około godz. 15. ekspedientka z jednego ze sklepów mieszczących się przy ul. Kościuszki w Kętach.

Podejrzany banknotem za zrobione właśnie zakupy zapłacić chciała mieszkająca w Bielsku-Białej para: mężczyzna lat 55 i kobieta lat 59. Oboje zostali zatrzymani do wyjaśnienia przez wezwanych na miejsce policjantów.

By uniknąć problemów związanych z fałszywymi banknotami i nie narażać się na straty, zawsze należy zwracać uwagę na pieniądze, które otrzymujemy. Chociaż zdarza się, że „podróbka” ładnie przypomina oryginał, najczęściej mamy do czynienia z fałszywkami o niezbyt dobrej jakości. Można je więc z łatwością rozpoznać. Wystarczy tylko przyjrzeć się dokładnie banknotowi: zwrócić uwagę na jego kolor, jakość wykonania, symbole, cyfry oznaczające nominal, napis Naro-

dowy Bank Polski oraz wizerunek władcy. Wszystkie te elementy grafiki powinny być naniesione specjalną techniką druku, który można wyczuć dotykiem. Jeżeli banknot jest całkowicie gładki (pod palcami „nie czuje się” druku), możemy podejrzewać, że nie jest on oryginalny.

Pamiętajmy przy tym, że banknoty



NBP różnią się od siebie nie tylko kolorem i wzornictwem, ale również rozmiarem. Każdy kolejny (wyższy) nominal jest większego formatu niż poprzedni. Ponadto każdy z banknotów posiada inny symbol, który pozwala osobom niewidomym poprawnie rozpoznać nominal.

oprac. Barbara Kuźma

## Narodziny i zgony w Gminie Kęty

Zgodnie z urzędowymi danymi, w okresie od 21 listopada do 13 grudnia 2012 roku, na terenie Kęt i trzech z sześciu gminnych sołectw urodziło się siedmiu dzieci. Podobnie, jak w poprzednim zestawieniu, i tym razem trudno mówić o dużej przewadze jednej z płci. Na świecie przywitaliśmy bowiem czterech chłopców i trzy dziewczynki.

O najwięcej maleństw (dwóch chłopców i jedną dziewczynę) wzbogaciły się Kęty. Tuż za nimi znajdują się Bulowice z „parką” nowych mieszkańców. Pozostała dwójka urodziła się w Malcu (chłopczyk) i Witkowicach (dziewczynka). O przedświąteczny wzrost przyrostu naturalnego nie postarały się Bielan, Łęki i Nowa Wieś.

W tym samym czasie do rejestru osób zmarłych zgłoszono 21 nazwisk naszych współmieszkańców, którym towarzyszyliśmy w ostatniej drodze. Najmłodszy spośród zmarłych przeżył zaledwie 42 dni. Redakcja składa jego rodzinie wyrazy głębokiego współczucia. Najstarszą osobą, jaką pożegnaliśmy, była z kolei 86-latką.

### Odeszli:

Adamus Tomasz, lat 83 – Bulowice  
Biela Janina, lat 56 – Kęty  
Biela Janusz Stanisław, lat 56 – Kęty  
Biesiadecka Janina Anna, lat 86 – Kęty  
Chrapkiewicz Krzysztof, lat 29 – Bulowice  
Foltny Anna, lat 82 – Kęty  
Gawęda Wanda, lat 81 – Bulowice  
Hajdyła Wanda Julia, lat 66 – Kęty  
Ješko Piotr, lat 26 – Kęty  
Kalembka Lucyna Maria, lat 75 – Kęty  
Kłęczar Maria, lat 63 – Kęty  
Komendera Marian, lat 71 – Kęty  
Martyniak Maria Irena, lat 78 – Kęty  
Nęcza Igor, 42 dni – Bulowice  
Siwek Danuta Maria, lat 58 – Kęty  
Sztafiński Józef, lat 76 – Kęty  
Ślusarz Stanisław, lat 62 – Bulowice  
Tomiczek Zygmunt, lat 67 – Kęty  
Uroda Józef, lat 82 – Nowa Wieś  
Wojnar Stanisław, lat 53 – Kęty  
Zawiła Danuta Helena, lat 59 – Nowa Wieś

W dniu zamknięcia składu naszego miesięcznika otrzymaliśmy informację o śmierci najstarszej mieszkanki Gminy Kęty, Pani Katarzyny Kotlarczyk, która w październiku tego roku skończyła 100 lat. Rodzinie zmarłej składamy najszersze kondolencje.

Barbara Kuźma

## Ranny mężczyzna znaleziony w rowie

10 grudnia o godz. 21:00 mieszkaniec Nowej Wsi znalazł nieprzytomnego człowieka. 51-letni mężczyzna, który w nieznanym jak dotąd okolicznościach doznał obrażeń głowy, leżał w rowie w rejonie skrzyżowania ulicy Oświęcimskiej z Czarnieckiego. Jego stan był na tyle poważny, że musiał zostać poddany hospitalizacji.

Policjanci nie wykluczają, że rannego malczanina potrafił samochód, a kierowca biorący udział w zdarzeniu zbiegł.

Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu ustalenie wszystkich okoliczności wypadku.

Osoby, które były świadkami zdarzenia lub posiadają informacje na jego temat, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Oświęcimiu (33 8475 280) lub najbliższą jednostką Policji (numery alarmowe 997 lub 112).

Zdjęcie przedstawia miejsce, w którym znaleziony został ranny.

oprac. Barbara Kuźma

## Okradziono samochód

2 grudnia nieznanemu jak dotąd sprawcy włamał się do samochodu zaparkowanego na os. Wyszyńskiego w Kętach. Nie wiadomo, jak złodziejowi udało się otworzyć drzwi auta. Pewne jest jednak, że z volkswagena zniknęły radio, gaśnica, pompka, podnośnik, a nawet półka bagażnika.

Właściciel starty oszacował na 640 zł.  
car



## Młodzi, zdolni, nagrodzeni – Gala „Aktywni 2012”

Wieczór 7 grudnia 2012 r. zdecydowanie należał do najzdolniejszych i najaktywniejszych uczniów z terenu Gminy Kęty, którzy w mijającym roku wyróżnili się osiągnięciami naukowymi, sportowymi bądź społeczno-kulturalnymi. O godzinie 17:00 w remizie OSP w Kętach odbyła się bowiem Gala „Aktywni 2012” – uroczyste spotkanie władarzy powiatowych i gminnych z utalentowaną młodzieżą nagrodzoną stypendiami naukowymi i sportowymi.

Zebranych na przestronnej sali żaków, wyraźnie wzruszonych i dumnych z osiągnięć swoich pociec rodziców a także pedagogów i trenerów powitał Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk. Towarzyszyli mu goście honorowi Gali: Starosta Oświęcimski Józef Krawczyk, I Zastępca Burmistrza Gminy Kęty Dariusz Laszczak, Przewodniczący Rady Powiatu oraz Dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej Jarosław Jurzak, Skarbnik Wojciech Mreńca oraz Radni Powiatu i Gminy.

W spotkaniu udział wzięli również dyrektorzy szkół gminnych oraz powiatowych, przedstawiciele aktywnie działających społecznie na terenie Gminy Kęty środowisk, prezesi klubów sportowych oraz trenerzy, przedstawiciele kół turystycznych, kół Honorowych Dawców Krwi, Ochotniczych Straży Pożarnych oraz stowarzyszeń i organizacji pozarządowych a także zaproszeni duchowni.

Najbardziej podniosłym momentem Gali, na który wszyscy zgromadzeni czekali z niecierpliwością, było oficjalne wręczenie stypendystom pamiątkowych dyplomów. Na ręce młodych naukowców i sportowców złożyli je Burmistrz oraz Dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej UG Kęty.

Podczas przemowy gratulacyjnej, Burmistrz Tomasz Bąk serdecznie podziękował wszystkim wyróżnionym za ich ogromne zaangażowanie w życie społeczne Gminy Kęty. Wyraził przy tym szczerą podziw dla ich osiągnięć, sukcesów w nauce i sporcie, a przede wszystkim – trudu i ogromu pracy nad własnym rozwojem. Nie zabrakło tu również życzeń po-

głębiania zainteresowań, osiągania ambitnych celów i realizacji wszystkich marzeń.

Stypendia naukowe i sportowe przyznane zostały na podstawie Uchwał Rady Miejskiej w Kętach nr XXI/215/2012 z dnia 25 maja 2012 roku oraz nr XXII/228/2012 z dnia 29 czerwca 2012 r.

Stypendia sportowe przyznane zostały w



4 kategoriach (podnoszenie ciężarów, judo, kolarstwo oraz lekkoatletyka).

Wszystkim wyróżnionym serdecznie gratulujemy!

Po uroczystym wręczaniu dyplomów przyszedł czas na pokaz prezentacji multimedialnych relacjonujących wyjazd na Węgry, którym nagrodzono trzydziestu najzdolniejszych gimnazjalistów, oraz mazurski obóz rekreacyjno-edukacyjny, w którym udział wzięło 24 wolontariuszy z terenu Gminy Kęty. Prezentacje były komentowane i uzupełniane przez Dyrektora Wydziału Infrastruktury Społecznej Jarosława Jurzaka.

W przerwach pomiędzy kolejnymi punktami tematycznymi, Galę uświetniły występy muzyczne Mariusza Kruczały – młodego i utalentowanego artysty.

Po krótkim przypomnieniu wyjazdów do-

konano wyróżnienia 4 trenerów sportowych, którzy z rąk Starosty Oświęcimskiego oraz Burmistrza Gminy Kęty otrzymali nagrody za swoją ciężką i pełną oddania pracę. Byli to Piotr Karkoszka (UKS „Sokół” Kęty), Janusz Gładys (KKS „Hejnał” Kęty), Ryszard Mencil (KKS „Hejnał” Kęty) oraz Tadeusz Łysek (MKS „Tempo” Kęty). Należy tu podkreślić, iż to właśnie dzięki ich zaangażowaniu i pasji trenerskiej młodzież osiąga tak wysokie noty podczas międzynarodowych i krajowych zawodów.

Następnie specjalnym wyróżnieniem „Superaktywny 2012” uhonorowano Klub UMKS Kęczanin Kęty, który w mijającym roku wywalczył awans do I Ligi Piłki Siatkowej. Okolicznościowy puchar odebrał Prezes Klubu, Marek Błasiak.

Galę „Aktywni 2012” zakończono poczęstunkiem przygotowanym przez uczniów PZ Nr 10, na który zaproszeni zostali wszyscy uczestnicy uroczystego spotkania.

Przypomnijmy, że godna naśladowania przez młodzież (jak i wszystkich dorosłych, którym dobro naszych okolic nie jest obojętne) postawa stypendystów pokazuje, jak istotne są działania na płaszczyźnie społeczno-kulturalnej. Utalentowani uczniowie, angażując się z wielkim zapałem w tę sferę życia, pokazują, że gmina to nie jest pusty frazes; to mieszkańcy, którzy sami ją kształtują i mają ogromny wpływ na wszystko, co się w niej dzieje.

Inicjatywność i duża aktywność społeczna to wartości, których nie sposób przecenić, a ich przejawy – zarówno te związane z nauką, jak również sportem i kulturą – należy nagłaśniać i odpowiednio nagradzać. Organizacja Gali „Aktywni 2012” stanowi przykład właśnie tego typu nagrody. Głównym celem tego uroczystego spotkania było bowiem złożenie podziękowań stypendystom oraz uhonorowanie ich ciężkiej, całorocznej pracy.

tekst i fot. Paulina Nikiel-Muś  
oprac. Barbara Kuźma



## Taneczny weekend w Kętach

Dla czterdziestu młodych ludzi drugi grudnia weekend (8 - 9 grudnia 2012 r.) upłynął w bardzo tanecznych klimatach. Wszystko to za sprawą zorganizowanych przez Gminę Kęty warsztatów street dance, które odbyły się w salach Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 1.

W zajęciach obejmujących dwa style tańca – dance hall oraz hip-hop – uczestniczyła młodzież z terenu Kęt i okolic oraz z partnerskiego dla Gminy Kęty słowackiego miasta Rajec. Dziesięciogodzinny kurs przeprowadzili

profesjonalni instruktorzy z bielskiej szkoły tańca Cubana.

Udział w warsztatach był bezpłatny, a dla wielu jego uczestników – bezcenny. Młodzież nie tylko nauczyła się podstaw obu stylów, ale też całych układów choreograficznych. Otrzymała przy tym wiele ciekawych wskazówek dotyczących dalszego szlifowania swoich umiejętności.

Warsztaty zorganizowano w ramach projektu „Transgraniczny skate” realizowanego wspólnie przez miasta partnerskie Kęty i Rajec.

car / fot. ark

## Flirt we francuskim stylu

Czy francuski flirt może przerodzić się w miłość? A może to z definicji nie jest możliwe? Dom Kultury w Kętach zaprasza na karnawałowy spektakl w wykonaniu aktorów Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” pt. *Flirt*. Muzyczna opowieść w reżyserii Tomasza Lorka i Jakuba Abrahamowicza z Teatru Inspiracji z Bielska-Białej zabierze nas w pełen emocji i męsko-damskich gier świat paryskich teatrów i uroczych knajpek, gdzie rozbrzmiewają utwory muzyki francuskiej. W takiej atmosferze zrodzi się flirt nie tylko pomiędzy bohaterami, ale także pomiędzy publicznością i czarującą muzyką. Katarzyna Grysko, Joanna Cierniak, Renata Dworak, Dariusz Żaczek

i Marian Chrobok będą uwodzić swoimi aranżacjami niezapomnianych utworów takich jak: *Milord, Padam* - Edith Piaf, *Jef, Następny* - Brela, *Amsterdam, Dzielna Margot* - Brassensa, *Szabadabada* z filmu Claudea Lelucha, *Kobieta i mężczyzna, Nathalie* Gilberta Becaud, *La Boheme* Aznavoura czy tytułowy *Flirt* Michela Delpech. Poza muzyką, która niezłomie opiera się skutkom upływającego czasu, siłą spektaklu są także teatralne elementy, w tym: wykorzystanie uroków teatru cieni czy sprowadzenie artystów ze sceny na widownię. To wszystko w wykonaniu artystów Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, którzy dzięki flirtowi z bielskim Teatrem inspiracji

zamienili stroje ludowe na współczesne, a śląskie tradycyjne pieśni na najpiękniejsze francuskie utwory.

DK/fot. materiały prasowe

**Flirt w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”: 25.01, godz. 19.00, sala widowiskowa DK  
cena biletu: 36 zł, dostępne w DK**



## Harmonogram wydarzeń kulturalnych w styczniu

3.01	17.00	Dyskusyjny Klub Książki (Czytelnia GBP w Kętach)	Biblioteka
4.01	15.30	Kawiarenka filmowa (Filia GBP w Łękach)	Biblioteka
5.01	11.00	Sobotnie bajania (Filia GBP w Nowej Wsi)	Biblioteka
7.01	8.30 10.00 11.30 16.30	Katolicki Teatr Edukacji: spektakl <i>Sposób na szkołę</i> <b>Wykład UTW: Powołaj Go Pan, by trwał</b> - o twórczości S. Grochowiaka, dr M. Karwala	DK DK
8.01	15.00	<i>Z legendą po świecie</i> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP w Bielanych)	Biblioteka
9.01	16.00 19.30	<i>Z legendą po świecie</i> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP w Łękach i Kętach Podlesiu) DKF: pokaz filmów nagrodzonych na GRAND OFF 2012	Biblioteka DK
10.01	17.00	Spotkanie z poetką M. Grabowską (Czytelnia GBP w Kętach)	Biblioteka
11.01	15.30	Kawiarenka filmowa (Filia GBP w Łękach)	Biblioteka
13.01	15.30	XXI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, koncerty, licytacje, światelko do nieba	DK
14.01	16.30 16.30	Popołudniowe bajania (Oddział dla dzieci GBP w Kętach) <b>Jaki piękny jest świat</b> : Muzyka bałkańska – warsztaty podróżnicze- M. Zadronecki	Biblioteka DK
16.01	17.00	Klub szachowy (Filia GBP Kęty Podlesie)	Biblioteka
17.01	15.30 17.00 18.00	<b>Warsztaty muzealno-historyczne: Wielka historia w małym mieście</b> , dr A. Małysa Kawiarenka filmowa (Czytelnia GBP w Kętach) <b>Spotkanie w Klubie Obieżyświatów: Autostopem do Dalajlamy</b> , M. „Hajer” Bieniek	Muzeum Biblioteka DK
18.01	15.30 19.00	Kawiarenka filmowa (Filia GBP w Łękach) <b>Muzyka na deser: De Nuevo</b>	Biblioteka DK
21.01	17.00	<b>Filmowe popołudnie: Fortepian</b> – 1993, reż. J. Campion z prelekcją	DK
22.01	15.00	<i>Z legendą po świecie</i> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP w Bielanych)	Biblioteka
23.01	16.00 17.00	<i>Z legendą po świecie</i> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP w Łękach) Koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu zespołu Bugi-M (Filia GBP Kęty Podlesie)	Biblioteka Biblioteka
24.01	17.00	Kawiarenka filmowa dla dorosłych (Czytelnia GBP w Kętach)	Biblioteka
25.01	15.30 19.00	Kawiarenka filmowa (Filia GBP w Łękach) Spektakl muzyczny <i>Flirt</i> w wykonaniu ZPiT „Śląsk” i Teatru Inspiracji z Bielska-Białej	Biblioteka DK
28.01	8.30 16.30 16.30	<b>Warsztaty literackie UTW: Z piórem przez świat</b> , mgr A. Ćwiertnia Wykład <i>Szlachetne zdrowie: Zawał serca</i> , kardiolog A. Mendyk Popołudniowe bajania (Oddział dla dzieci GBP w Kętach)	Biblioteka DK Biblioteka
30.01	16.00 16.30 17.00	<i>Z legendą po świecie</i> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP Kęty Podlesie) Popołudniowe bajania (Filia GBP w Łękach) Klub szachowy (Filia GBP Kęty Podlesie)	Biblioteka Biblioteka Biblioteka
31.01	15.30 17.00	<b>Warsztaty artystyczne UTW: wyrób własnej biżuterii</b> – A. Bojakowska Prelekcja K. Kubiczka pt.: <i>Wiosna w ogrodzie</i> (Czytelnia GBP w Kętach)	DK Biblioteka

## ARTYSTYCZNA ZIMA W MIEŚCIE 2013

### 14.01 poniedziałek

10.00 – 11.30 Zimowe Kino Bajka: *Dino Mama* 3D - 2012, USA, Korea Płd., reż. J. Kafka, Y. Choi

11.30–13.00 Bezpieczny wypoczynek: spotkanie z funkcjonariuszem policji

13.00–14.00 Poznawaj i baw się razem z nami: zabawy integracyjne

### 15.01 wtorek

10.00–14.00 Na tropie dinozaurów - podróż w czasie o 4,6 mld lat: gry, zabawy, quizy

### 16.01 środa

*W świecie olbrzymów* - wycieczka do Parku Dinozaurów i ogromnych owadów w Ustroniu. Tor saneczkowy na Równicy. W programie: pobyt w parku z atrakcjami, przejazd na torze saneczkowym

### 17.01 czwartek

10.00–12.00 W czarodziejskim świecie bajek: konkursy, zabawy plastyczne

12.00–14.00 Bajkowy teatrzyk: zabawy teatralne

### 18.01 piątek

*W czarowanej krainie bajek*: Wycieczka do Parku św. Mikołaja w krainie bajek w Zatorze. W programie: wędrowka bajkową ścieżką, interaktywne Show 3D, spotkanie ze Świętym Mikołajem, odwiedziny w zagrodzie prawdziwych reniferów Rudolfa i Kometka, bajkowa parada - występ sceniczny, herbatka.

### 21.01 poniedziałek

10.00–11.30 Zimowe Kino Bajka: *Matki w mackach marsa* - 2011, USA, reż. S. Wells

11.30–14.00 Kosmiczna babcia i dziadek - gry, zabawy, quizy

### 22.01 wtorek

*Z techniką za pan brat* - wycieczka do Parku Edukacji Technicznej w Goczałkowicach Zdr. Ośrodka Jeździeckiego „Leśniczówka”. W programie: modele elektrowni wodnej i reaktora jądrowego, laboratorium badania składu wody i składników pogody, modele rakiet kosmicznych, kombinezon amerykańskiego astronauty, kulig, kielbaski, leśne wędrowki.

### 23.01 środa

10.00–14.00 Rakietą w przyszłość: gry, zabawy, konkursy

### 24.01 czwartek

10.00–14.00 Być jak Mikołaj Kopernik - spotkanie z członkiem Koła Astronomicznego z Żywca. W programie: pogadanki, pokazy, slajdów, teleskopu, nieba, quizy

### 25.01 piątek

10.00–12.00 My jesteśmy ufoludki: zabawy plastyczne

12.00–14.00 Zimowy bal ufoludków: gry, zabawy, konkursy

szczegółowe informacje, zapisy: animator  
@domkultury.kety.pl, 33 844 86 77

## Mikołajki w Domu Kultury

6 grudnia, w dzień św. Mikołaja, oczekiwany przez wszystkie dzieci specjalny gość pojawił się w Domu Kultury. Dzieci, które tego dnia odwiedziły DK mogły obejrzeć spektakl grupy teatralnej *Bajdurki* pt. *Król Drozdobrody* na podstawie bajki braci Grimm w reżyserii i według scenariusza Marii Karaim i Marty Koczur opiekujących się *Bajdurkami*. Przedstawienie było opowieścią o rozkapryśzonej królownie Konstancji, dla której żaden kandydat za męża nie był wystarczająco dobry – jeden za chudy, drugi za gruby, a jeszcze inny za biedny. Jednego z nich – bogatego i dobrego księcia porównuje do drozda i nazywa Drozdobrodym Królem. Zniecierpliwiony ojciec postanawia, że wyda ją za męża za pierwszego wędrownego grajka, który pojawi na dworze. Tak też czyni – Konstancja zostaje żoną biednego muzyka, nie wiedząc, że to przebrany Król Drozdobrody, który chce jej dać nauczkę. Królowna musi zamieszkać w leśnej chacie i pracować na swoje utrzymanie. Dzięki tej lekcji Konstancja zmienia się i postanawia być dobrą i nie lekceważyć innych. Księżę ujawnia swoją tożsamość i ponownie prosi dziewczynę o rękę.

Po spektaklu do dzieci przyszedł św. Mikołaj, zaprosił najmłodszych do siebie, aby mu zaśpiewały lub powiedziały wierszyk.

Następnie każde dziecko otrzymało prezent od św. Mikołaja.

Za wsparcie, dzięki któremu uśmiech na twarzach dzieci był jeszcze szerszy, dziękujemy firmom:

PHU WITMET sp. z o.o., firma Cosmo, Aksam sp. z o.o., Grupa Kęty S.A. Alupol Packaging S.A., Alupol Packaging sp. z o.o, Alumetal S.A., Piekarnia Brzuchański, Piekarnia Piskorek

DK/ fot. arch. DK



## Dobre kino rosyjskie po raz drugi w Kętach

Tegoroczny II Festiwal Filmów Rosyjskich *Sputnik nad Kętami* rozpoczął się 23 listopada i był okazją do obejrzenia ciekawej, często niekomercyjnej, kinematografii naszego wschodniego sąsiada. Takich produkcji jak: radziecki *Hamlet*, *Monolog* – film o Petersburgu lat 70-tych minionego wieku czy *Konwój* ukazujący życie współczesnej Moskwy nie zobaczymy w telewizji czy multipleksach. Przybliżanie nam ambitnej i ponadregionalnej sztuki to przecież jedno z zadań domów kultury.

Podczas otwarcia Festiwalu, Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk zauważył, że stosunki polsko-rosyjskie zbyt obciążone są polityką. Wyraził jednak nadzieję, że dzięki takim inicjatywom jak ten Festiwal miejsce polityki zajmie kultura. Jej rolę we wzajemnych relacjach podkreślił również ważny gość otwarcia kęckiego *Sputnika* Konsul Generalny Federacji Rosyjskiej w Krakowie – Wiktor Kolesnikow. To dzięki kulturze Polacy i Rosjanie mogą się lepiej poznawać nawzajem. Na otwarciu przeglądu obecny był także Piotr Skulski, współorganizator

Festiwalu *Sputnik nad Polską* oraz jego odpowiednika w Rosji – Festiwalu *Wisła* (prezentującego tam polskie filmy). Podkreślił on obopólną już tradycyjną, sympatię obu narodów do siebie. Dziękując ponad setce przybyłych widzów za uczestnictwo w otwarciu Festiwalu, dyrektor DK Krzysztof Balawender podkreślił, że Festiwal jest jedną z alternatyw dla tzw. kasowych, choć nie zawsze wartościowych, popularnych produkcji filmowych. Przypomniał także, że ten Festiwal ma nie tylko rolę artystyczną, dobrze korelującą z działalnością Dyskusyjnego Klubu Filmowego *Poza Kadrem*, UTW przy DK czy edukacją filmową programu Kino

Szkoła ale i społeczną - budowania wzajemnej świadomości o naszej historii i dniu dzisiejszym.

Muzyczny gość otwarcia Festiwalu - Alexandr Maceradi, w swoim recitalu, nie tylko wzruszał utworami rosyjskich bardów, ale także opowiadał anegdoty, które w zabawny sposób podkreślały, że my, Polacy, mamy z Rosjanami bardzo dużo cech wspólnych. Wszak mamy przecież wspólną, słowiańską duszę. Po koncercie publiczność obejrzała radziecki dramat wojenny *Lecą żurawie* – film o wojnie, miłości i ludziach targanych namiętnościami.

Rosyjskie dramaty, film animowany, filmy obyczajowe i wojenne obejrzało w kętym KINIEdk około 200 osób. Już teraz zapraszamy na drugą część II Festiwalu Filmów Rosyjskich *Sputnik nad Kętami*, która odbędzie się w lutym 2013 roku.

DK/fot. arch. DK

zdjęcia: po lewej: Alexandr Maceradi, poniżej od lewej: Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk, dyrektor DK Krzysztof Balawender, współorganizator *Sputnika nad Polską* - Piotr Skulski, Konsul Generalny Federacji Rosyjskiej w Polsce Wiktor Kolesnikow



### KINODK

**Hobbit. Niezwykła podróż 3D - 2012, Nowa Zelandia, USA, reż. P. Jackson**  
 1.01 g.15.00, 19.00, 2.01 g.17.00, 20.00,  
 3.01 g.16.00, 19.00, 4.01 g.17.00, 20.00,  
 5.01 g.16.00, 19.00, 6.01 g.16.00, 19.00,  
 7.01 g.19.00, 8.01 g.16.00, 19.00,  
 9.01 g.16.00, 10.01 g.16.00, 19.00,  
 11.01 g.17.00, 12.01 g.17.00,  
 14.01 g.19.00, 15.01 g.19.00,  
 16.01 g.18.00, 17.01 g.18.00

**Dino Mama - 2012, USA, Korea Płd, reż. J. Kafka, Y. Choi**  
 12.01 g.15.00 (3D), 13.01 g.11.00 (2D),  
 14.01 g.10.00 (3D), 15.01 g.16.00 (2D)

**Atlas Chmur - 2012, Hongkong, Niemcy, Singapur, USA, reż. T. Tykwer, L. Wachowski, A. Wachowski**  
 19.01 g.18.00, 20.01 g.18.00,  
 21.01 g.19.30, 22.01 g.18.00

**Anna Karenina - 2012, Wielka Brytania, reż. J. Wright**  
 26.01 g.17.00, 27.01 g.17.00,  
 29.01 g.17.00, 30.01 g.17.00

**Sęp - 2012, Polska, reż. E. Korin**  
 26.01 g.19.30, 27.01 g.19.30,  
 28.01 g.19.00, 29.01 g.19.30,  
 30.01 g.19.30, 31.01 g.18.00,  
 1.02 g.18.00

**DKF:**  
 9.01 g.19.30 przegląd filmów nagrodzonych na Festiwalu Filmów Niezależnych Grand Off

21.01 g.17.00 *Fortepian* - 1993, Australia, Francja, Nowa Zelandia, reż. J. Campion - film z prelekcją filmoznawcy J. Zabłockiej-Skorek pt. *Ludzie kina: Jane Campion*

## Spotkanie autorskie z Gają Kołodziej

Jak wygląda pisarz? Gdyby zadać takie pytanie mieszkańcom Kęt i okolic, pewnie otrzymalibyśmy obraz starszego pana, najlepiej w garniturze i z brodą, siedzącego na ławce w parku z natchnionym wyrazem twarzy. Słowem: autor książek to taki osobnik trochę nie z tego świata. A tymczasem filię biblioteczną w Nowej Wsi odwiedził pisarz – a właściwie pisarka – z krwi i kości, na dodatek młoda, piękna, zdolna, budząca zazdrość pań i podziw panów.

Otóż 4 grudnia nasze zaproszenie do nowowiejskiego dworku przyjęła Gaja Kołodziej, autorka już zapewne znana nastolatkom. Ta dwudziestotrzyletnia młoda adeptka pióra ma już w swoim dorobku trzy książki dla młodzieży: Wystrzałową licealistkę, Wystrzałową maturzystkę i świeżo wydany Dar. Nic więc dziwnego, że to głównie młodzi czytelnicy byli zainteresowani rozmową

o tych powieściach. W spotkaniu autorskim uczestniczyła grupa gimnazjalistów z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Nowej Wsi, której opiekunem była Bogusława Szczupak, bibliotekarz tejże placówki.

Wachlarz omawianych tematów był bardzo szeroki. Obowiązkowo Gaja Kołodziej musiała opowiedzieć o sobie. Wyjawiała słuchaczom, skąd czerpie inspirację i jak rodzą się pomysły na nowe książki. Pisarka wspominała o swojej edukacji, a także o flircie z aktorstwem. Choć studia na tym kierunku były rocznym epizodem, przyznała, że ta forma aktywności artystycznej nadal jest jej bliska. Przekonamy się o tym już niebawem – wiosną 2013 roku ukaże się jej nowa książka Księżniczka. W blasku sławy i cieniu obsesji.

Gaja Kołodziej omówiła również swój dotychczasowy dorobek. Czytelnicy dowiedzieli się co nieco o jej najnowszej pozycji – Darze. Zdradzmy, że ów tytułowy dar oznacza pewnie niezwykle umiejętności, jakimi los obdarzył bohaterów. Przesłanie książki zasłużyło sobie także na chwilę uwagi. Pisarka przybliżyła także słuchaczom zagmatwa-

ne dzieje powstania Wystrzałowej licealistki – perypetie ginących stron, przereklamowania całości

i pisania wszystkiego od nowa wywarły spore wrażenie.

Ale rozmawialiśmy nie tylko o pisarstwie naszego gościa. Artystka okazała się bardzo praktyczną osobą, gdyż wyjaśniła młodzieży, dlaczego książki są tak drogie. Od teraz już nikt w Nowej Wsi nie będzie za cenę obwiniał autora!

Na koniec trzeba dodać, że Gaja Kołodziej nie koncentruje się tylko na sobie, ale stara się promować młode talenty. W tym celu został przez nią ogłoszony konkurs „Scribo ergo sum”. Do udziału w nim zaproszeni są wszyscy, którzy nie mogą żyć bez słowa pisanego. A kto ma potencjał, powinien wstąpić do Klubu Młodych Pisarzy, do czego usilnie zachęcała gimnazjalistów sama Gaja.

Na pamiątkę spotkania wykonane zostało wspólne pamiątkowe zdjęcie, które będzie nam przypominać, że trzeba czytać i warto pisać.

GBP

### „Ferie z filmem w bibliotece”

#### Czytelnia GBP w Kętach:

- 15.01.2013 godz. 12:00 - Film „Święta Woda” + dyskusja

- 17.01.2013 godz. 12:00 - Film „Droga czerwonej lodówki” + dyskusja

- 17.01.2013 godz. 17:00 - Kawiarenka filmowa dla dzieci

- 22.01.2013 godz. 12:00 - Film „Korzenie. Wizja Wangari Maathai” + dyskusja

- 24.01.2013 godz. 12:00 - Kawiarenka filmowa dla dzieci

#### Filia GBP w Łękach (ul. Akacjowa 37):

- 19.01.2013 godz. 10:00 - Film dla dzieci

- 26.01.2013 godz. 10:00 - Film dla dzieci

### „Magic ferie z Pippi, Karlssonem i... Franklinem”

#### Filia GBP w Nowej Wsi (ul. Dworska 7):

- 16.01.2013 godz. 12:00-17:00 -

Turniej gry karcianej Magic: The Gathering

- 17.01.2013 godz. 15:30 - Film „Pippi Langstrumpf”

- 18.01.2013 godz. 12:00 - Film animowany „Franklin uczy się jeździć na rowerze”

- 23.01.2013 godz. 12:00-17:00 -

Turniej gry karcianej Magic: The Gathering

- 24.01.2013 godz. 15:30 - „Z legendą po świecie: Szwecja”

- 25.01.2013 godz. 14:00 Film „Karlsson z dachu”

Organizator zastrzega sobie prawo do zmian.

## Jubileusz 40-lecia Grupy Literackiej „WYRAZ”

W czwartek 29 listopada 2012 roku w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kętach odbyła się uroczystość z okazji 40-lecia działalności Grupy Literackiej „WYRAZ”. Idea zorganizowania jubileuszu wynikała z potrzeby podsumowania i uhonorowania dorobku twórczej pracy członków grupy, zainspirowania młodzieży pasją tworzenia poezji oraz ku pamięci tych, którzy już odeszli...

Na spotkanie przybyło znaczne grono przyjaciół i sympatyków poezji. Ciepło i serdecznie powitała przybyłych gości Dyrektor Biblioteki Jadwiga Bakalarska. Uroczystości jubileuszowe zaszczylicili samorządowcy naszej gminy: w-ce Burmistrz Dariusz Laszczak i Dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej Jarosław Jurzak oraz dyrektorzy i nauczyciele szkół, członkowie regionalnych stowarzyszeń, bibliotekarze i młodzież szkolna.

Proces powstania Grupy Literackiej „WYRAZ” – rys historyczny przybliżył prezes grupy, Stanisław Sikor. Dokonał przy tym podsumowania mijających 40 lat działalności grupy oraz zaprezentował krótką notę biograficzną wchodzących w jej skład literatów. Uświetnieniem rocznicy był kolaż poetycko-muzyczny z wybranych wierszy członków grupy w wykonaniu młodych adeptów poezji z Liceum Ogólnokształcącego im. M. Dąbrowskiej w Kętach stworzony pod kierunkiem polonistek, pań K. Bylicy i M. Hankus-Godzisz.

Wiele pięknych słów napisano, by przed-

stawić magiczną siłę słowa. Dlatego prezes Grupy Literackiej zachęcał młodych ludzi, by nie pisali tylko do szuflady, nie zakopywali oryginalnych talentów, lecz wyzwolili w sobie pasję: „Wyzwólcie ducha, uzewnętrznijcie się! ... jakie to piękne, gdy młodzi przeżywają swoje pierwsze sympatie, zakochania i próbują szukać dla nich słów. Tak rodzi się poezja. Poezja może stać się nie tylko wyrazem młodzieńczego buntu, ale też czymś, co jednocześnie potrzebuje w życiu odrobiny liryki, romantyzmu, zamyślenia...”

Popłynęły wspomnienia, wiersze, dowcipy. Wspominano tych, którzy odeszli. Były uściski, podziękowania, życzenia, gratulacje i kwiaty. Miłym akcentem na zakończenie uroczystości był słodki poczęstunek dla wszystkich gości.

Imprezie towarzyszyły wystawy: 40 lat Grupy Literackiej „WYRAZ”, Emilia Berdsen (wystawa prezentująca dorobek literacki poetki), Anna Nosal-Tobiasz: sylwetka poetki, Helena Cieciani i jej twórczość, Zofia Wiksel – poezje.

Z okazji Jubileuszu należy życzyć poetom „ikarowych uniesień”. Niech strofy wierszy niosą ukojenie, niech bawią i wzruszają. Niech namalują piękny świat, dowodząc tym samym, że idąc w mrok, można bawić się kolorami...

GBP

## Kęckie muzeum na Festiwalu Lodu. Wernisaż wystawy „Wspomnienia - 100 rocznica urodzin Jana Grabowskiego”

W sobotę, 8 grudnia br. (w ramach Festiwalu Lodu), kęckie muzeum zaprosiło do siebie na warsztaty robienia ozdób świątecznych z materiałów ekologicznych, m.in. siana i nasion. W ten dzień naszą placówkę odwiedziło 88 osób.

O godz. 14:00 w sali wystaw czasowych odbył się wernisaż wystawy „Wspomnienia - 100 rocznica urodzin Jana Grabowskiego” poświęconej twórczości kęczanina, Jana Grabowskiego. W trakcie spotkania można było poznać artystę nie tylko poprzez jego obrazy i rzeźby, ale również (co może najważniejsze) przez opowieści członków rodziny malarza. Jak podkreśliła córka artysty, Pani Lucyna Grabowska-Górecka, człowiek żyje tak długo, jak pamięć o nim, a takie spotkania jak to sobotnie, sprawiają, że jego ojciec wciąż żyje.

Członkowie rodziny artysty uraczyli zebranych wspaniałymi anegdotami i opowieściami o tym, jakim człowiekiem był Jan Grabowski. Jego ciepło, podejście do ludzi, bezinteresowność udzieliło się wszystkim w ten mroźny, ale cudowny grudniowy dzień.

Na wystawie czasowej zostało zaprezentowanych 31 obrazów udostępnionych w formie depozytów przez rodzinę i kolekcjonerów. Przedstawiono między innymi trzy obrazy związane z tematyką kęcką, ukazujące młyn na Kęckiej

Górcie, dom rodzinny artysty w Kętach Podlesiu oraz dom rodziny Królickich. Zgromadzone dzieła akcentowały różnorodną tematykę, w jakiej w swojej twórczości poruszał się Jan Grabowski. Rodzina artysty, dzięki której ta wystawa mogła zostać zrealizowana, do tej pory doliczyła się około 1200 prac Jana Grabowskiego, które przetrwały do naszych czasów. Według rodzinnych relacji było ich znacznie więcej; niestety, wiele z nich uległo zniszczeniu w pożarze jego pracowni w 1977 r. Pełniejszy obraz twórczości Jana Grabowskiego będzie można zobaczyć na wystawie zorganizowanej w styczniu 2013 r. w Biurze Wystaw Artystycznych w Bielsku-Białej (czynnej od 5 stycznia do 3 lutego 2013 r). Wystawie towarzyszyć będą



Sztuk Pięknych w Krakowie u profesorów Eugeniusza Eibischa, Henryka Gotliba, Adama Marczyńskiego i Zbigniewa Pronaszki. Był cenionym artystą specjalizującym się w malarstwie sztalugowym, ściennym, grafice i rzeźbie. Był również współzałożycielem Grupy Beskid działającej w Bielsku-Białej w latach 1961-1987. Warto dodać, że Jan Grabowski był jednym z inicjatorów budowy pawilonu BWA w Bielsku Białej. Był również laureatem nagrody „Sztaluga Juliana Fałata” (1977), dwukrotnie został nagrodzony na Ogólnopolskiej Wystawie Malarstwa „Bielska Jesień” (1968, 1977), a w 1994 roku uhonorowany Nagrodą Prezydenta Bielska-Białej „Ikar” w dziedzinie kultury i sztuki za całokształt pracy twórczej. Obecnie jego prace można znaleźć w muzeach w Bielsku-Białej, Bytomiu, Zabrze, Lublinie czy też w Muzeum Wojska Polskiego.

Muzeum / fot. Marta Gancarz

dzie promocja monografii artysty wydanej w serii „Biblioteka Bielska-Białej”.

Jan Grabowski urodził się w Kętach 7 grudnia 1912 r. Studiował na Akademii

Aby przy świątecznym stole  
nie zabrakło  
Światła i ciepła rodzinnej  
atmosfery,  
a Nowy Rok 2013  
niósł ze sobą szczęście  
i pomyślność

życzą  
pracownicy Muzeum  
im. Aleksandra Kłosińskiego  
w Kętach.



Szopka bożonarodzeniowa autorstwa Tadeusza Matusiaka

# FESTIWAL LODU 2012

## Zimowa gorączka atrakcji



Mroźna, iście zimowa pogoda, gorąca atmosfera przedświątecznych zakupów oraz wysmienite pokazy artystyczne – oto trzy wyznaczniki doskonałej zabawy, jaka 8 grudnia odbyła się na kęckim Rynku. Tegoroczny Festiwal Lodu zachwycił wszystkich jego uczestników bogactwem oferowanych przez wystawienników ozdób świątecznych i bibelotów, kunsztem rzeźbiarza, który z lodowych brył wyczarowywał niesamowite instalacje, inwencją twórczą aktorów odgrywających wesołe etiudy o charakterze świątecznym, jak również odwagą śmiałków, którzy wieczorową porą podjęli się zonglerki ogniem.

Pierwsi zainteresowani jakże bogatą ofertą handlarzy i rękodzielników uczestnicy wydarzenia pojawili się na naszym Rynku już przed godziną 12:00. Czekały tam na nich stoiska pełne świątecznych dekoracji: od stroików, łańcuchów i bombek począwszy, na oryginalnych i nietypowych ozdobach (ręcznie malowane szklane kielichy, szydełkowe aniołki, gadzety z lawendy czy zegarki w stylu retro) skończywszy. Precyzja, maestria i polot – oto trzy terminy, które najlepiej oddają ducha sprzedawanych w tym wyjątkowym dniu przedmiotów.

Od godz. 12:00 w Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach odbywały się również towarzyszące naszemu świętu pokazy. Do 15:00 można było podpatrywać, jak z materiałów ekologicznych robi się ozdoby świąteczne, natomiast o godz. 14:00

muzealnicy dokonali wielkiego otwarcia wystawy czasowej „Wspomnienia – 100 rocznica urodzin Jana Grabowskiego”, która prezentuje 30 obrazów artysty.

Nie mniej ciekawie, niż atrakcje oferowane przez rękodzielników i muzealników, zaprezentowały się stoiska gastronomiczne. Aby ogrzać zmarznięte dłonie, każdy chętny spieszył zakupić kubek grzanego piwa lub wina, a mrozem pobudzone do wzmożonej pracy żołądki mogły nasycić się góralskimi serkami podawanymi na ciepło, najróżniejszymi mięsnymi kąskami, bograczem i wieloma innymi daniami. Z kolei najmłodszy uczestnicy imprezy zaspakajali głód kolorowych słodkości krówkami, żelkami a także... lodami firmy IceMastry, która (jako główny sponsor Festiwalu Lodu 2012) obdarowywała uczestników zabawy wypełnionymi po brzegi paczkami zawierającymi swoje wyroby.

Pokarmem dla duszy i złaknionych atrakcji oczu od godz. 15:00 zajęli się zaś zaproszeni artyści. Domeną Jana Chrostka było rzeźbienie w lodzie, aktorzy z Teatru Gry Wstępnej w kostiumach aniołów, diabłów i królowej śniegu zabawiali publiczności prezentując dowcipne scenki, a kapela Zbójnicy cięła na smykach i wygrywała na akordeonie zarówno pastorałki, jak i znane wszystkim mieszkańcom Podbeskidzia skoczne piosenki ludowe.

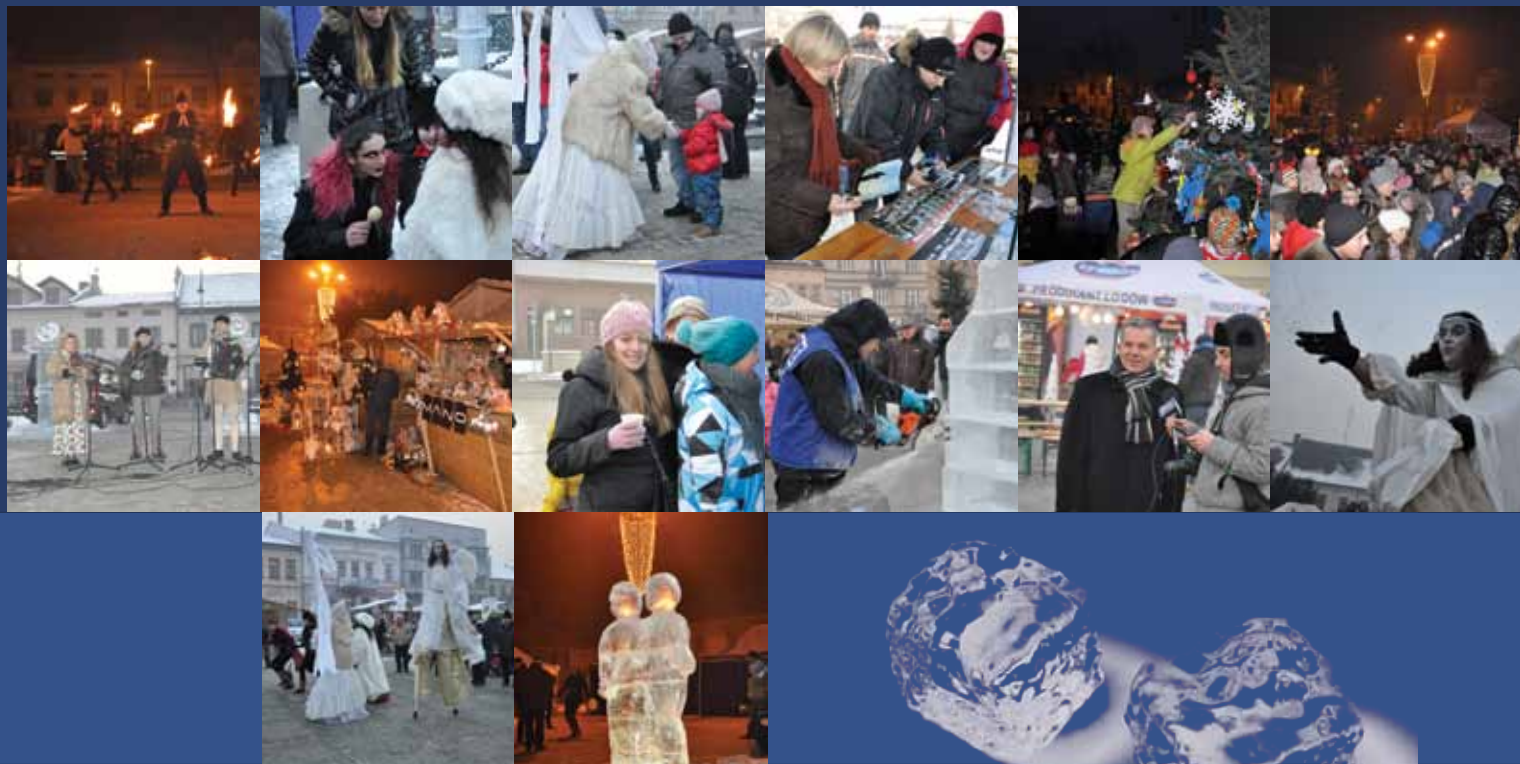
A kiedy zaczął zapadać zmrok i płyta Rynku rozświetliła się dzięki migoczą-

cym ozdobom choinkowym i punktowym lampkom, najmłodszy otrzymali to, na co czekali cały dzień – wraz z Burmistrzem Tomaszem Bąkiem nadali niesamowitą, świąteczną oprawę drzewku stojącemu tuż przy kęckiej fontannie. W ruch poszły wykonane wcześniej przez przedszkolaków bombki z papieru, tasiemek i makaronu, brokatowe łańcuchy i białe jak śnieg anioły. Gwiazdę na czubku choinki, z wszelkimi należnymi jej wielkimi honorami, powiesił sam Gospodarz Miasta.

Gdy niemal na każdej z gałązek znajdowała się już ozdoba, radosny gwar towarzyszący przystrajaniu drzewka przerwał najpierw cichy, lecz z czasem coraz to głośniejszy dźwięk dzwoneczków. Oto przybył św. Mikołaj wraz ze swą świtą, który postanowił nagrodzić wszystkie pracowite dzieci. Najmłodszy otrzymali więc z jego rąk świąteczne paczki pełne łakoci.

Najwytrwalsi uczestnicy Festiwalu Lodu do godz. 18:00 podziwiali jeszcze lodowe instalacje oraz figurę Gerdy i Kaja, dzieci znanych z andersenowskiej baśni „Królowa Śniegu”, która z każdym wykonywanym przez Pana Chrostka szlifem coraz mniej przypominała lodową bryłę, jaką była jeszcze popołudniu. Postument upamiętniający odwagę i przyjaźń tych dwojga dziecięcych bohaterów, jak również i pozostałe lodowe konstrukcje, będzie można podziwiać na kęckim Rynku tak długo, jak tylko pozwoli na to pogoda.





Zwieńczeniem sobotniego wydarzenia był specjalistyczny pokaz żonglerki ogniem. Śmiałowie, którym nie straszne były ogniste kule,

plonące pręty i rozżarzone do czerwoności wachlarze, zaprezentowali zapierające dech w piersiach widowisko.

Już po raz drugi udało się więc Kętom okiełznać dwa żywioły – hipnotyzujący ogień i zakłęta w lodowe bryły wodę. Wierzymy, że nie inaczej będzie podczas kolejnych Festiwali Lodu, na które już teraz bardzo gorąco (pomimo wciąż trzymającego mrozu) zapraszamy.

*Organizatorzy składają serdeczne podziękowania kęckim Strażakom oraz Funkcjonariuszom Straży Miejskiej, którzy pomogli w sprawnym i bezpiecznym zorganizowaniu Festiwalu Lodu 2012, Przedszkolom, które włączyły się w akcję przygotowania świątecznych ozdób oraz dekorację choinki a także sponsorom wydarzenia – firmom Ice-Mastry oraz Górecki SP. J.*

Barbara Kuźma / fot. Marta Gancarz,  
Barbara Kuźma

## ICE-MASTRY

Ice-Mastry jest firmą rodzinną. Zakład powstał w 1975 r. w Kętach jako mała cukiernia, jednak szybko skupił się wyłącznie na produkcji lodów. Obecnie Ice-Mastry jest jedną z najbardziej znanych polskich marek na rynku, która oferuje ponad 80 rodzajów lodów, w tym również unikatowe i niepowtarzalne produkty, jak na przykład linia „INNE”. Pomimo ustabilizowanej pozycji na rynku, Ice-Mastry stale poszerza swoją ofertę.



Firma swoją działalność opiera wyłącznie na wysokiej jakości swoich produktów, profesjonalizmie w ich wykonywaniu a także tradycyjnych recepturach, co docenione zostało poprzez przyznanie zakładowi certyfikatu jakości ISO oraz systemu oceny czystości produkcji HACCP.

Przedsiębiorstwo posiada szeroko rozbudowaną sieć dystrybucyjną oraz handlową, angażuje się w różnego typu akcje kulturalne, wspomaga stowarzyszenia charytatywne, kluby sportowe i artystów.

## GÓRECKI SP. J.

Firma ma charakter rodzinny. Od 1982 roku, jako spółka braci Adama i Romana Góreckich, działała pod nazwą ARGO. W roku 2001 nazwę przedsiębiorstwa zmieniono na GÓRECKI.

Zakładowi, który znaczną część swojej produkcji eksportuje, bardzo dobrą i stabilną pozycję na rynku pozwoliły wypracować bogate tradycje oraz nowoczesne technologie.

GÓRECKI, jako doświadczony producent akcesoriów i kołpaków samochodowych (m.in. ARGO, RACING4 i MAX6), nieustannie wzbogaca ofertę, poszukuje nowoczesnych rozwiązań i unowocześnia produkcję, czego najlepszym dowodem jest wprowadzony w firmie System Jakości ISO9001.



# Burmistrz Tomasz Bąk: Moja działalność to nie tylko inwestycje, ale także coś dla ducha

## Rozmowa z Burmistrzem Gminy Kęty podsumowująca dwa lata kadencji

**„Kęczanin”:** *Mijają dwa lata odkąd objął Pan urząd. Na półmetku kadencji często budzą się refleksje na temat tego, co udało się zrealizować i tego, co nie wyszło. Gdyby miał Pan wymienić swoje największe sukcesy na stanowisku burmistrza, byłyby to...*

Tomasz Bąk: Wyliczając wprost: dokończenie remontu rynku w Kętach, nowe i te wyremontowane od podstaw drogi oraz rondo, modernizacja i kontynuacja budowy kanalizacji, odnowienie dworku w Nowej Wsi, ale też wiele rzeczy niematerialnych. Staram się dbać o szeroko pojętą kulturę, czego owocem są nowi dyrektorzy wszystkich instytucji kulturalnych w gminie, a to przekłada się na sukcesy Domu Kultury, Muzeum i Biblioteki. Moim osobistym wkładem jest z pewnością rozwój infrastruktury sportowej. Mówię tu o inwestycjach w obiekty sportowe, takie jak budowa skateparku, boczne boisko w Witkowicach i Łękach czy budynek LKS-u Bulowice. Niemniej ważnej jest dla mnie wsparcie działalności klubów sportowych, które zaowocowało awansem UMKS „Kęczanin” do pierwszej ligi piłki siatkowej, a „Niwę” Nowa Wieś do czwartej ligi piłki nożnej. Przez te dwa lata starałem się również skupić na kwestiach budżetowych, czyli zdecydowanym ograniczeniu deficytu i utrzymaniu wydatków „w ryzach”. Od 2011 roku w naszej gminie nie było podwyżki podatków lokalnych, pojawiły się za to dodatkowe ulgi i zwolnienia. W 2013 r. podatki lokalne także pozostają na poziomie roku poprzedniego. Biorąc pod uwagę inflację, w praktyce podatki są coraz niższe.

**Wiele z Pana zamierzeń na przestrzeni tych dwóch lat z pewnością zweryfikowało życie. Co zaliczyłby Pan więc do swoich porażek?**

Pat w kwestii mieszkaniowej. Od czasu objęcia przeze mnie stanowiska burmistrza, pomimo moich usilnych starań, w Kętach nie udało się wybudować lub pozyskać żadnego nowego mieszkania.

Nadal borykamy się z problemem tak zwanych mieszkań socjalnych. Moją bolączką są również puste, niezagospodarowane budynki Rynek 13 i Kościuszki 1. Dwa lata minęły i w tej sprawie nic się nie dzieje. Brakuje pieniędzy i porozumienia na li-



nii gmina – Rada Miejska. Nie ma zdecydowanych działań ani decyzji. Kiedy zaproponowaliśmy chociażby tymczasowe rozwiązanie w postaci kontenerów mieszkalnych, pojawiły się twierdzenia, że te są dla ludzi uwłaczające. Z naszych wyliczeń wynika, że wystarczyłoby 60 mieszkań, czyli jeden blok mieszkalny, aby praktycznie rozwiązać oficjalny deficyt mieszkań. Bolał mnie też te indywidualne sprawy mieszkańców (z którymi spotykam się w każdy wtorek), których nie jestem w stanie rozwiązać. Bardzo często ich zakres wybiega poza kompetencje gminy.

**Pana wyborcy teraz rozliczają Pana z bardzo ambitnego programu, opublikowanego podczas kampanii. Co chciałby im Pan powiedzieć na półmetku kadencji? Czy jest on nadal aktualny?**

Program wyborczy był pisany w perspektywie realizacji dziesięcioletniej. Wybiega poza ramy jednej kadencji i swoim zakresem pokrywa się z moim okresem finansowania unijnego, czyli do 2020 r. Minęły dopiero dwa lata, ale muszę powiedzieć, że twardo się go trzymam i jest on krok po kroku realizowany. Namacalnym tego dowodem jest chociażby skatepark. Przy realizacji tej inwestycji rzucano nam różne kłody pod nogi, ale udało się go wybudować i jak się okazało świetnie funkcjonuje. Można tu również wskazać na budowę ronda na ulicy Kościuszki, którego przecież mogło nie być.

**Jeszcze kilka miesięcy temu pojawiały się zarzuty, że wszystko, co Pan dotychczas zrobił, jest tylko kontynuacją działań poprzednich władz. Rok temu, w wywiadzie dla „Kęczanina”, powiedział Pan, że rok 2012 będzie dla Pana czasem nowego otwarcia, kiedy wreszcie zacznie Pan realizować własne pomysły i koncepcje. Może Pan wskazać ich przykłady?**

To przede wszystkim opracowywanie nowego planu zagospodarowania przestrzennego. Udało nam się rozpocząć jego realizację po latach stagnacji. Naszym celem jest przekwalifikowanie rolnych działek mieszkańców pod zabudowę oraz znalezienie i wytyczenie terenów inwestycyjnych. Idziemy w kierunku stworzenia stref przemysłowych. Mówimy tu o czterech miejscach – Bulowicach, Łękach przy wyjeździe w kierunku Oświęcimia i koło oczyszczalni oraz o Nowej Wsi – gdzie będzie można budować i rozwijać prywatne firmy.

Jeszcze w tym roku podpiszę umowę na budowę nowego targowiska miejskiego. Będzie gotowe w 2013 r. i z pewnością ożywi gospodarczo miasto. Ze środków PROW

pozyskaliśmy 1 mln zł.

Kolejna bardzo trudna rzecz, której się podjęliśmy, to regulacja cieków wodnych - dokładniej działania w obrębie Młynówki Czanieckiej, tzw. „Rowu przez wieś” w Biełanach i wielu innych urządzeniach melioracyjnych. Jak było widać chociażby w lutym 2012 roku, są to kwestie niezwykle istotne dla bezpieczeństwa i komfortu życia mieszkańców gminy.

Moja działalność to jednak nie tylko inwestycje, ale też coś dla ducha: Jarmark Świętojański, Festiwal Lodu, które wpłynęły bardzo dobrze na ożywienie kęckiego rynku oraz duże imprezy jak Dni Kęt czy „Lato z Radziem”, które w końcu się udają, przyciągając rzesze uczestników. Podczas „Lata z Radziem” w Kętach bawiło się 20 tysięcy ludzi.

Skupiłem się również na kwestiach ekologicznych, które były przez poprzednią ekipę rządzącą bagatelizowane. Nie dostrzegano problemu niskiej emisji i twierdzono, że tak naprawdę nie istnieje. Ja jestem odmiennego zdania, dlatego ruszyliśmy z projektami dofinansowań dla mieszkańców na solary, nowe, „przyjazne dla środowiska” piece a także projektem dotyczącym usuwania szkodliwego azbestu. Te działania zaowocowały nie tylko tak zwanym „efektem ekologicznym”, ale także nagrodą od Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie.

Zupełnie od nowa budowane są wzajemne relacje z kęckimi przedsiębiorcami, zarówno tymi największymi, jak i mniejszymi. Dobry klimat dla działalności gospodarczej już owocuje, pomimo trudnej sytuacji makroekonomicznej. W naszej gminie przedsiębiorcy inwestują i rozszerzają swoją działalność. Liczy się każde miejsce pracy.

**Jak Pan skomentuje nienajlepsze stosunki władz Gminy Kęty z częścią radnych Rady Miejskiej? Patrząc chociażby na nagrania sesji, nietrudno zauważyć, że każda propozycja burmistrza jest wręcz**

**bojkotowana przez tak zwaną opozycję.**

Nie chciałbym specjalnie zaognić tej kwestii, ale mogę powtórzyć dokładnie to samo, co powiedziałem w wywiadzie rok temu... Zamiast spraw ważnych wciąż muszę się przed radnymi tłumaczyć z tego, kogo i dlaczego zaprosiłem na spotkanie lub prowadzić jałowe spory w sprawach błahych. Wynika to m.in. z faktu, że po 20 latach budowania lokalnego układu nastąpiła zmiana władz gminy. Poprzednia ekipa traktuje więc nową sytuację jako okres przejściowy. Część radnych próbuje po prostu jakoś przetrwać do 2014 roku, licząc na to, że wtedy wróci „stare i lepsze”. Prawda jest jednak taka, że - czy wygram wybory ja, czy ktoś inny - nigdy nie wrócimy już do stanu z przed lat czterech czy szesnastu. Zrozumienie tego na pewno korzystnie wpłynie na pracę rady. Tu musi nastąpić przełamanie, otworzenie się na działanie i odrzucenie dotychczasowych przyzwyczajęń.

**W kraju panuje kryzys gospodarczy. Skupiając się na obniżeniu deficytu, władze gminy tną wydatki. Jak wpłynie to na jej rozwój? Jaka jest Pana wizja Gminy Kęty za kilka lat?**

Rozwój gminy jest teraz uzależniony od trzech rzeczy, z których pierwsza to środki zewnętrzne - przykładowo, jeśli nie pozyskamy pieniędzy na wykup ziemi pod strefę ekonomiczną, to ona nie powstanie. Uzbrojenie jednego hektara ziemi kosztuje nawet milion złotych, przy sześćdziesięciu hektarach, gminy nigdy nie byłoby na to stać. Po drugie muszą nastąpić

zmiany na poziomie ustawodawstwa ogólnokrajowego, np. w systemie oświaty, czy udziału gminy w podatkach dochodowych. Nie możemy bez końca realizować nowych zadań bez ich adekwatnego finansowania przez państwo. To oczywiście od nas nie zależy, ale jest niezwykle ważne. Gdyby nastąpiły zmiany w finansowaniu sektora edukacji, to uwolniłoby się nawet 9 milionów złotych wydawanych rok rocznie z dochodów własnych gminy. Trzecia, niemniej ważna rzecz, to podejmowanie decyzji, które będą „ożywiały” gminę. Mówiąc wprost, położenie nowego chodnika jest istotne pod kątem wygody i bezpieczeństwa, ale nie wpływa długoterminowo na otaczającą nas rzeczywistość. Dużo bardziej istotne jest ożywienie gospodarki, tworzenie nowych firm, budowa mieszkań i domów, stwarzanie warunków do osiedlania się młodych ludzi. Jedno miejsce pracy w nowej firmie produkcyjnej to kilka dodatkowych miejsc pracy w jej otoczeniu: usługach, transporcie, edukacji, handlu, itd. To napędza rozwój gminy. Jaka będzie Gmina Kęty w 2020 r. najlepiej pokazuje przyjęta strategia rozwoju. To obszerny i ambitny dokument, którego założenia musimy zrealizować, aby osiągnąć sukces. Zapraszam do lektury na [www.kety.pl](http://www.kety.pl).

Rozmawiała Karina Zofi

REKLAMA

Zapraszamy na kursy  
**PROJEKTOWANE STRON INTERNETOWYCH**  
Wzrosty Ciepłoty (projektowanie) i Inżynieria Profesjonalna  
Wzrosty Inżynierii (projektowanie) i Inżynieria Profesjonalna  
Wzrosty Inżynierii (projektowanie) i Inżynieria Profesjonalna

Instytut Doradztwa Sp. z o.o. zaprasza do udziału w szkoleniu w zakresie  
**projektowana stron internetowych w języku HTML i Java.**

Szkolenie odbędzie się:  
12 - 13 stycznia 2013 r.,  
19 - 20 stycznia 2013 r.,  
26 - 27 stycznia 2013 r.  
w Centrum Kształcenia i Usług Sp. z o.o.,  
przy ulicy Stanisławy Leszczyńskiej 7 w Oświęcimiu.

W ramach szkolenia zapewniamy:

- materiały szkoleniowe,
- indywidualne stanowisko komputerowe,
- certyfikat ukończenia szkolenia,
- dostęp do platformy e-learningowej,
- wyżywienie.

Szkolenie trwa 48 godzin i obejmuje następujące zagadnienia:  
Dzień 1. Warsztat webmastera (8 godzin)  
Dzień 2. Język hipertekstu (8 godzin)  
Dzień 3. Arkusze stylów (CSS) i ich podłączanie do strony (8 godzin)  
Dzień 4. Tworzenie aplikacji internetowych w języku Java (8 godzin)  
Dzień 5. Tworzenie interfejsu użytkownika w języku Java (8 godzin)  
Dzień 6. Wykorzystanie danych XML w aplikacjach Java (8 godzin)

Koszt szkolenia 100,00 zł.

Ważny informacja:  
[www.projektowaniestron-malopolska.com](http://www.projektowaniestron-malopolska.com)  
i pod numerem telefonu 605 037 153.  
Aby wziąć udział w szkoleniu, należy zarejestrować w systemie rejestracji na stronie:  
[www.szkozenia.instytutdoradztwa.com/szkozenia,projektowanie-stron-malopolska.html](http://www.szkozenia.instytutdoradztwa.com/szkozenia,projektowanie-stron-malopolska.html)

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Człowiek - najlepsza inwestycja  
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

REKLAMA

**PODSTAWOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**  
KOS/020/P ABTE/cdefh

tel. 603 402 501  
ul. Spokojna 31, 32 - 651 Malec

Czynne: Pn. - Pt. 7.00 - 20.00, Sob. 8.00 - 14.00



## Bitwa pod Oświęcimiem (27 czerwca 1866 r.)

W 1866 roku doszło do zbrojnej konfrontacji pomiędzy dwoma mocarstwami zaborczy: Prusami i Austrią. Tragizm wojny najpełniej wyrażał się w tym, że w armiach obu walczących stron znajdowali się Polacy. Po jednej stronie w armii austriackiej służyli mieszkańcy Galicji, zaś po drugiej – w szeregach wojsk pruskich – walczyli Ślązacy, Wielkopolanie oraz Kaszubi. Konflikt trwał zaledwie dwa miesiące i zakończył się sukcesem pruskiego oręża. Warto podkreślić, że ludność Galicji traktowała armię austriacką niemal jak „swoją”. Mogą o tym świadczyć liczne gesty solidarności i poparcia udzielone przez cywilów dla wojsk cesarskich.

Wojna prusko-austriacka 1866 roku odbiła się szerokim echem również w Kętach. Poborowi z Kęt i okolic służyli w cesarskim pięćdziesiątym szóstym pułku piechoty. Na liście strat bojowych wspomnianego regimenciu widnieją nazwiska mieszkańca Kobiernic Jakuba Sibilgera oraz dwóch kęczan: Juliusza Pilarskiego i Jana Hadasa. Za osłonę miasteczka odpowiedzialny był jeden ze szwadronów austriackiego 1. pułku ułanów, w którym notabene służyło wielu Polaków. W krakowskim dzienniku „Czas” znajdują się informacje na temat ofiarności kęczan wobec żołnierzy cesarza Franciszka Józefa. Dwóch miejscowych lekarzy, Wojciech Stanko i Maurycy Berger, wyszło z inicjatywą udzielenia darmowej pomocy medycznej rannym. Kęcki aptekarz August Fuchs zaoferował obniżkę o 1/4 ceny za lekarstwa i środki medyczne dla żołnierzy poszkodowanych w wyniku działań wojennych. Z kolei zakonnicy z klasztoru OO Reformatorów w Kętach wyszli z inicjatywą zaadaptowania kilku izb w budynku klasztornym na potrzeby lazaretu wojskowego, który mógłby pomieścić kilkudziesięciu żołnierzy.

Od samego początku wojny 1866 r. inicjatywę strategiczną przejęli Prusacy, których oddziały wtargnęły w głąb Cesarstwa Austrii. Rozstrzygająca o wyniku całej wojny konfrontacja miała miejsce na terenie Czech. 3 lipca 1866 r., w wielkiej bitwie pod Sadową (niem. Königgrätz), wojska pruskie pokonały austriacką Armię Północną dowodzoną przez feldmarszałka Ludwiga von Be-

nedeka. Obie strony toczyły również walki na terenie Galicji, trzeba jednak przyznać, że był to jeden z pobocznych teatrów działań wojennych. 27 czerwca 1866 r. pod Oświęcimiem doszło do starcia pomiędzy wojskami austriackimi a pruskimi. Krótka wzmianka na temat czerwcowego boju znalazła się w kęckiej Kronice Szkolnej.

Rankiem 27 czerwca oddziały pruskie na-

Prusacy podjęli próbę zajęcia oświęcimskiej stacji kolejowej obsadzonej przez cesarski batalion majora Dornberga z 57. pułku piechoty. Batalion składał się w większości z Polaków (rejonem rekrutacyjnym 57. pułku piechoty był okręg tarnowski). Opis niezwykle zaciętego boju, jaki rozgorzał o budynki oświęcimskiego dworca pomiędzy Prusakami, a służącymi w armii austriackiej Polakami, można znaleźć w kęckiej Kronice Szkolnej: „Szczupły zastęp piechoty uderzył natychmiast na zakrytego murem nieprzyjaciela, a pomimo gęstych strzałów, z bagnetem w rękę wdarł się na dworzec. – Lecz i Prusacy nie tak łatwo, chcieli się pozbyć dogodnej im pozycji i ponawiając atak wydarli się wojsku naszemu. Nie tak łatwo dał się jednak nasz żołnierz odwieść niepowodzeniem; ponowił atak i zajął wydatte stanowisko, ale powtórnie musiał się cofnąć. – Lecz i wtenczas jeszcze nie stracił ducha. Przypuszczono szturm po raz trzeci; Prusacy wysilali się do ostatka, i zwykłym swoim sposobem gęstym ogniem ze swoich karabinów przyjmowali naszych. Atoli gęsta chmura strzałów, która tak straszna stawiała zaporę atakom bagnetu w późniejszych wypadkach



Obelisk na zbiorowej mogile poległych żołnierzy austriackich.  
<http://www.dobroni.pl>

leżące do VI korpusu przekroczyły Wisłę w rejonie Jedliny i Nowego Bierunia, wkraczając na terytorium państwa austriackiego. W skład zgrupowania nieprzyjaciela wchodziły: 3 i 1/2 kompanii piechoty, 3 bataliony landwery, pułk ułanów landwery i dwa działa (łącznie około 5000 żołnierzy). Prusacy najpierw podjęli atak na Brzezinkę, skąd udało się szybko wyprzeć austriacką kompanię piechoty. Po zdobyciu Brzezinki, pruskie oddziały ruszyły w kierunku stacji kolejowej w Oświęcimiem.

Za obronę miasta odpowiedzialny był pułkownik Ziegler dysponujący siłami półbrygady. Po opanowaniu Brzezinki,



Obelisk na zbiorowej mogile poległych żołnierzy pruskich  
<http://www.dobroni.pl>

i którą w części przyczyniła się do klęski pod Krowowodworem [tj. Sadową – przyp. A. M.] nie zdołała powstrzymać zapалу polskiego żołnierza.” Mimo twardego oporu, jaki stawił batalion mjr. Dornberga, pruskiej piechocie udało się kosztem dużych strat zająć część budynków dworcowych, jednak sam dworzec pozostał w rękach Austriaków.

Równoległe do boju o oświęcimski dworzec, do walki ruszył pruski pułk ułanów landwery mjr. von Bussego, który usiłował uchwycić most na Sole, oskrzydłając tym samym cesarskie pozycje. Na drodze pruskim żołnierzom stanął rotmistrz Moritz Lehmann na czele dywizjonu (dwóch szwadronów) 1. pułku ułanów. Wywiązała się krótka, ale niezwykle gwałtowna potyczka kawaleryjska. Mimo dwukrotnej przewagi, jaką posiadali Prusacy, austriacki dowódca bez wahania podjął brawurową szarżę na nieprzyjaciela. Atak zakończył się sukcesem austriackich ułanów, którzy zmusili pułk landwery do odwrotu. Walka została okupiona dużymi stratami, poległ także dzielny rotmistrz Lehman, przebity lancą przez pruskiego ułana.

Zuchwała szarża dywizjonu ułanów podniosła na duchu cesarskich piechurów, którzy kontynuowali rozpaczliwą walkę o dworzec. Znajdujący się na wieży oświęcimskiego zamku pułkownik Ziegler miał dobry obraz

całej sytuacji i umiejętnie kierował obroną Oświęcimia. Widząc sukces własnej kawalerii, austriacki dowódca posłał do boju o dworzec resztę swoich odwodów. Zdając sobie sprawę ze zdecydowanej przewagi liczebnej nieprzyjaciela, jeszcze na początku starcia, Ziegler zatelegrafował do Krakowa, rozpaczliwie prosząc o posiłki, które co prawda przybyły, ale w godzinach popołudniowych, już po zakończeniu bitwy.

Po kilku godzinach walki, około południa, pruscy oficerowie podjęli decyzję o zaprzestaniu ataków na oświęcimski dworzec kolejowy. Dowodzone przez nich oddziały wycofały się za Wisłę. O zaprzestaniu walki zdecydowały m.in.: duże straty własne, wyczerpanie amunicji, porażka poniesiona przez własną kawalerię oraz realne obawy przed nadsięgnięciem austriackich posiłków od strony Krakowa.

Bitwa pod Oświęcimiem zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem Austriaków. Zdołali oni odeprzeć prawie trzykrotnie silniejszy oddział nieprzyjaciela, utrzymując w swoich rękach miasto oraz ważny węzeł komunikacyjny. Straty Prusaków w walkach o Oświęcim wyniosły około 190 zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Straty oddziałów austriackich były znacznie niższe i oscylowały w granicach 80 do 90 zabitych

i rannych. W wyniku zaciętej batalii zniszczony został oświęcimski dworzec, poważnemu uszkodzeniu uległ także węzeł kolejowy. Ciała poległych żołnierzy pruskich i austriackich złożono w dwóch zbiorowych mogiłach na oświęcimskim cmentarzu parafialnym przy ul. Dąbrowskiego.

Na zakończenie warto też wspomnieć, że w bitwie o Oświęcim wzięło udział wielu Polaków. Walczyli oni zarówno w jednostkach austriackich, np. w dywizjonie 1. pułku ułanów czy w batalionie 57. tarnowskiego pułku piechoty, jak i w oddziałach pruskiej landwery. W pewnym sensie batalia oświęcimska była jednym z przykładów krwawego, bratobójczego boju.

Andrzej Małysa

#### Bibliografia:

- Czas z 1866 r.
- *Kronika Szkolna 1843-1969* Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach, sygn. MK/H/3612.
- Gątkowski Jan, *Rys dziejów Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Lwów 1867.
- Zawada Sławomir, *Bitwa pod Oświęcimiem. Nieznany epizod wojny prusko-austriackiej 1866*, [on-line] <http://www.dobroni.pl/rekonstrukcje/bitwa-pod-oswiecimiem-nieznany-epizod-wojny-prusko-austriackiej-1866,6199>, data dostępu: 13 grudnia 2012 r.

## Ppor. Łukasz Kania, ostatni żołnierz kampanii 1939 z terenu naszej gminy

12 listopada 2012 roku ppor. Łukasz Kania, mieszkaniec Bulowic, skończył 98 lat. Jest to ostatni żyjący w Gminie Kęty żołnierz, który brał czynny udział w walkach obronnych przeciwko nacierającej armii niemieckiej we wrześniu 1939 roku.

Ppor. Kania od wielu lat jest członkiem Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koła Miejsko-Gminnego Kęty. Mimo podeszłego wieku, aktywnie uczestniczy w uroczystościach patriotycznych, państwowych, wycieczkach, spotkaniach opłatkowych oraz kombatanckich organizowanych przez Zarząd Koła.

Do Bulowic, gdzie obecnie mieszka, sprowadził się w roku 1960. Jego życiorys i „historia wojennego tułacza” została opisana w „Kęczaninie” z grudnia 2012 r. z okazji 96. rocznicy urodzin ppor. Łukasza Kani.

Szanownemu Jubilatowi z okazji 98. rocznicy urodzin gratulacje i życzenia dalszych lat życia w zdrowiu złożyli prezes koła por. Jan Christ i I wiceprezes por. Czesław Dokupil, wręczając List Gratulacyjny. Spotkanie upłynęło w miłej, rodzinnej atmosferze.

Ppor. Łukasz Kania ma wspaniałą pamięć i doskonale pamięta lata od 1937 r., wspominając z detalami powołanie do służby wojskowej w 2. Pułków Strzelców Podhalańskich, kampanię wrześniową 1939 i późniejszą działalność konspiracyjną w Batalionach Chłopskich, gdzie działał na terenie powiatu Sucha Beskidzka w latach 1942-1945.

Za udział w Wojnie Obronnej 1939, działalność konspiracyjną oraz aktywne członkostwo w Związku Kombatanów RP i BWP szacowny Jubilat otrzymał:

- medal za „Udział w Wojnie Obronnej 1939”;
- Krzyż Pamiątkowy „Zwycięzcom 1945”;
- Krzyż Pamiątkowy „Wierni do

końca 1939”;

- Medal za Zasługi dla Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych.



Żona Rozalia, z którą ppor. Kania przeżył 63 lata, zmarła w 2009 roku. Mieli dwoje dzieci: córkę i syna. Jubilat doczekał się ośmiorga wnucząt (4 chłopców i 4 dziewczynek) oraz dziewięciorga prawnucząt (6 chłopców i 3 dziewczynek).

Jan Christ

## 16. „Almanach Kęcki” od średniowiecza do współczesności

**D**o rąk czytelników trafił właśnie kolejny, 16. już numer rocznika „Almanach Kęcki”. Promocja periodyku odbyła się 3 grudnia w sali kameralnej miejscowego Domu Kultury.



Zebranych tłumnie gości – autorów, zespół redakcyjny, członków TMK oraz wóldarzą Kęt w osobach burmistrza Tomasza Bąka oraz jego zastępcy Dariusza Laszczaka – powitała Przewodnicząca Towarzystwa Miłośników Kęt, Anna Chowaniak.

Następnie prelegentka krótko przybliżyła zgromadzonym słuchaczom tematykę tegorocznego almanachu, sięgającą od wieków średnich aż po czasy współczesne, a nawet wybiegającą w przyszłość aż do roku 2020.

O mnogości i bogactwie materiału zawartego w „Almanachu” najlepiej świadczą wybrane tytuły artykułów, m.in. „Rok 1977 – reminiscencje” Magdaleny Strachockiej-Urbanik, „Doktor Władysław Dziewoński drogowskazem dla pokoleń” Romana Bałaja, „Za kurtyną konspiracji” Karola Mitoraja czy też „I przeszłość... wróci idea...” Anny Chowaniak.

Podczas wystąpienia przewodniczącej TMK padło również wiele ciepłych słów o znanych, jak również i tych mniej znanych kęczanach, którzy odcisnęli swoje piętno w dziejach naszego miasta.

Po chwili refleksji przyszła pora na radośną zabawę, którą zebrany zagwarantował występ Zespołu Pieśni i Tańca „Kozianie”, folklorystycznej wizytówki Kóz.

Na zakończenie oficjalnej części spotkania okolicznościową mowę wygłosił Burmistrz Gminy Kęty. Tomasz Bąk serdecznie pogratulował autorom i redaktorom tekstów wydania najnowszego „Almanachu” oraz niesłabnącego z biegiem lat ogromnego zainteresowania publikacją, które w dobie kryzysu czytelniczego jest prawdziwym ewenementem. W wystąpieniu Gospodarza Miasta nie zabrakło także

życzeń wytrwałości w jakże szlachetnej i ważnej społecznie misji, jaką jest tworzenie kęckiego rocznika, dalszych sukcesów i wielu nowych, oddanych czytelników.

W dalszej części spotkania promocyjnego autorom almanachu wręczono specjalnie im dedykowane egzemplarze



rocznika, a przygotowany poczęstunek stał się przyczynkiem do kuluarowych rozmów i wymiany poglądów na temat najnowszego kęckiego wydawnictwa.

car, Barbara Kuźma

### KGW w Łękach nadal działa i rozwija się

Prezentujemy spis wydarzeń, w jakich udział wzięły w roku 2012 członkinie Koła Gospodyń Wiejskich z Łęk:

- **1 lutego:** rozpoczynające Nowy Rok zebranie sprawozdawcze, na które zaproszeni zostali goście z Urzędu Gminy Kęty (w tym p. Burmistrz Tomasz Bąk);
- **4 lipca:** uczestnictwo delegatek KGW wraz z przewodniczącą w Zjeździe KGW z całego kraju;
- **26 sierpnia:** KGW na Dożynkach w Kozach oraz Nowej Wsi;
- **8 września:** członkinie KGW na pielgrzymce do Rychwałdu;
- **9 września:** zdobycie przez nasze KGW I miejsca za wieniec dożynkowy podczas Dożynek Diecezjalnych Żywiec-Świdnica;
- **14 września:** przygotowanie z udziałem gości z UG Kęty otwarcie salki KGW (za remont i wyposażenie świetlicy serdecznie dziękujemy Gminie Kęty oraz Straży Pożarnej w Łękach!);
- **1 października:** uczestnictwo naszej delegacji podczas uroczystości jubileuszowej z okazji 150-lecia Kółek Rolniczych, otrzymanie dyplomu i wyróżnienia;
- **13 listopada:** organizacja pokazu kulinarnego dla członkiń Koła oraz mieszkańców Łęk.

Teresa Babiuch

*Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku, KGW w Łękach wraz z przewodniczącą Teresą Babiuch życzy wszystkim mieszkańcom naszej wioski dużo zdrowia, pomyślności i błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku 2013.*



## Naukowo w „Dąbrowskiej”...

W myśl zasady indywidualizacji (dostosowania do specyfiki możliwości i oczekiwań każdego ucznia) procesu nauczania, Powiatowy Zespół Nr 9 Szkół im. M. Dąbrowskiej w Kętach prowadzi zarówno zajęcia wyrównawcze dla uczniów, którzy z różnych powodów nie radzą sobie z opanowaniem materiału, jak również dla tych, którzy chcą rozwijać swoje pasje. Wynikiem obu rodzajów jest otwarcie naszej szkoły na każdego ucznia, który chce się rozwijać. Świadczyć o tym mogą wysokie wyniki egzaminu maturalnego, osiągnięcia na olimpiadach i konkursach przedmiotowych oraz podejmowanie przez naszych absolwentów dalszej nauki na uznanych uczelniach.

Z myślą o kierunkach rozwoju zainteresowań uczniów od kilku lat współpracujemy z wyższymi uczelniami oraz instytucjami prowadzącymi działalność o charakterze naukowym. Ostatnio stała się ona szczególnie intensywna. W listopadzie b.r. podpisaliśmy umowy o współpracy z dwiema uczelniami: Wyższą Szkołą Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej (sprawującej m.in. patronat nad klasami turystyczno-językowymi) oraz z Wyższą Szkołą Finansów i Prawa w Bielsku-Białej (patronującej klasom matematyczno-biznesowym i humanistycznym). Prowadzone są ponadto rozmowy w sprawie organizacji współpracy z dużą państwową

uczelnia krakowską. Zakres wspólnych działań określają odrębne harmonogramy, co roku aktualizowane. Nasi uczniowie biorą udział np. w konkursach ogłaszanych przez w/w uczelnie, mają możliwość uczestniczenia w wykładach naukowych.

Dzięki pomocy Urzędu Gminy Kęty oraz Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu członkowie działającej w naszej szkole Grupy Teatralnej „Minus Jeden” biorą udział w zajęciach warsztatowych organizowanych przez Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Krakowie. Pod koniec listopada uczniowie już po raz trzeci wyjechali do Krakowa, by spotkać się z wykładowcami PWST, skorzystać z ich doświadczenia i podszkolić swoje umiejętności z dykcji. Projekt współpracy z PWST jest nowatorski, ponieważ jako jedyna szkoła ponadgimnazjalna w Polsce uczestniczymy w tego typu zajęciach w tak dużym wymiarze godzinowym (35 godz.).

W ramach umów z uczelniami nasi uczniowie nie tylko biorą udział w zajęciach. Planujemy wspólną realizację projektów finansowanych przez UE. Mamy też możliwość prezentowania swoich osiągnięć w siedzibach w/w uczelni. Nasi uczniowie mogą ponadto studiować na współpracujących z nami uczelniach na preferencyjnych warunkach finansowych.

W celu umożliwienia rozwijania zainte-

resowań młodzieży nasza szkoła wzbogaciła się ostatnio o nowoczesne pomoce dydaktyczne, wśród nich jest zakupiony w październiku profesjonalny teleskop marki Sky-Watcher (8 cali).

Z myślą o obecnych i przyszłych uczniach, w styczniu lub lutym zorganizujemy Wieczór Naukowy w „Dąbrowskiej”. Jego uczestnicy pod okiem fachowców będą mogli oglądać m.in. Księżyc, widoczne planety Układu Słonecznego oraz obiekty tzw. głębokiego nieba, takie jak mgławice. Poza tym będzie można wziąć udział w ciekawych zajęciach z chemii lub biologii, a zainteresowani informatyką będą mogli samodzielnie zbudować roboty z klocków Lego.

Nasze plany związane z zacieśnianiem współpracy z placówkami naukowymi w celu popularyzacji nauki oraz współpracy PZ 9 z zagranicą sięgają kilku lat w przyszłość. Mamy nadzieję, że wspólne działania przyniosą korzyści zarówno naszym uczniom, jak i uczelniom.

Grażyna Mojżesz-Wlazły,  
dyrektor PZ Nr 9



## Sukces Świątecznej Zbiórki Żywności uczniów ZSG w Nowej Wsi

Kolejna Świąteczna Zbiórka Żywności przeprowadzona 7 i 8 grudnia 2012 r. przez młodzież z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Nowej Wsi zakończyła się wielkim sukcesem.

Młodzi wolontariusze pod opieką pracowników szkoły oraz chętnych rodziców dyżurowali przez piątkowe popołudnie i wieczór (7 grudnia) oraz przez całą sobotę (8 grudnia) przed dwoma nowowiejskimi oraz czterema kęckimi sklepami. Ich zadaniem było rozdanie ulotek na temat ogólnopolskiej zbiórki żywności. Wszyscy zainteresowani akcją mogli pozostawić w specjalnie przygotowanym koszyku dary (najlepiej spożywcze).

Na zakończenie akcji, po dokładnym zliczeniu wszystkich podarowanych artykułów, wyniki zbiórki zaskoczyły wolontariuszy. Młodzieży udało się zebrać towar o łącznej wadze 2022 kg, czyli ponad 2 ton! To ogromna ilość w porównaniu z dotychczasowymi zbiórkami.

Żywność została złożona w jednej z salek katechetycznych przy kościele w Nowej Wsi. Stamtąd, po rozdzieleniu na paczki, trafiła do 50 rodzin z Nowej Wsi, Malca i okolicy,

które najbardziej potrzebowały wsparcia. Co więcej, specjalna przedświąteczna paczka dostarczona została także do Domu Pomocy Społecznej w Bulowicach, a część zebranych słodczych zasili również bożonarodzeniowe paczki, które w ramach organizowanej w kęckim Domu Kultury wigilii dla ubogich i samotnych podarujemy przybyłym gościom.

Do wszystkich darczyńców oraz tych, którzy kolejny raz tak entuzjastycznie zaangażowali się w przygotowanie i przeprowadzenie tego wielkiego przedsięwzięcia, kierujemy wyrazy podziękowania i uznania. Otwartość serc, wrażliwość na potrzeby innych oraz zwyczajnie ludzka bezinteresowność zasługują na dostrzeżenie i najwyższy szacunek.

Ze strony nowowiejskiej szkoły koordynatorami akcji były panie: Katarzyna Moskal oraz Magdalena Hankus, zaś opiekę nad 114 młodymi wolontariuszami dzielnie sprawowali pracownicy szkoły, rodzice oraz przyjaciele Zespołu.

Wszystkim dziękujemy za tak wspaniałą i owocną współpracę!

ZSG w Nowej Wsi

## Spotkanie z posłanką panią Dorotą Niedzielą w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym nr 2

27 listopada 2012 roku w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym nr 2 w Kętach odbyło się spotkanie z posłanką na Sejm RP, panią Dorotą Niedzielą. Wzięli w nim udział uczniowie klas trzecich gimnazjum.

Pani poseł opowiadała młodzieży m.in. o swojej pracy w parlamencie w Warszawie, jak również o pracach komisji sejmowych, do których należą posłowie. Tłumaczyła, jak przygotowywane i uchwalane są ustawy. Przybliżyła uczniom tematykę ustawy regulującej sprawę związane z żywnością GMO, w pracach nad którą sama obecnie bierze udział. Uczniowie mieli także okazję do zadawania pytań. Dotyczyły one np. działalności biura poselskiego, współpracy z politykami opozycji w sejmie, inicjatyw na rzecz rozwoju Małopolski czy też wykorzystywania funduszy europejskich przez Polskę.

Spotkanie tradycyjnie zakończyło się wspólnym, pamiątkowym zdjęciem.

Składamy serdeczne podziękowania pani poseł za poświęcony czas i spotkanie z młodzieżą naszej placówki.

ZSG nr 2

# XXX sesja Rady Miejskiej w Kętach

26 listopada 2012 r. (poniedziałek) o godz. 17:00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty odbyła się XXX sesja Rady Miejskiej.

Sesja zwołana została na wniosek grupy 8 radnych złożony 19 listopada 2012 r.

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności obrad, ustalono ich porządek.

Rada podjęła następujące uchwały:

- 1) w sprawie odstąpienia od realizacji zadania „Budowa targowiska miejskiego wraz z budynkiem sanitarno-gospodarczym”;
- 2) w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kęty na lata 2012 – 2021.

## Interpelacje i zapytania radnych

1. **Radny Rafał Ficoń**, w związku z problemem zalegających liści, zapytał, kto jest odpowiedzialny za utrzymanie porządku w kompleksie sportowym przy ul. Sobieskiego oraz w parku. Zapytał także, czym zajmuje się zatrudniony przez Gminę konserwator.

**Burmistrz Tomasz Bąk** odpowiedział, że za utrzymanie porządku na terenie Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego przy ul. Sobieskiego w Kętach odpowiedzialni są zatrudnieni przez Gminę gospodarze. Do ich zadań należy dbałość o obiekty sportowo-rekreacyjne przy kompleksie „Moje Boisko-Oriki 2012” oraz przy Ośrodku Rekreacyjno-Sportowym im. W. Dziewońskiego. Parkiem Miejskim w Kętach przy ul. Spacerowej, Parkiem Lipowym oraz Parkiem Miejskim w Kętach Podlesiu opiekuje się Wydział Środowiska i Przedsiębiorczości Urzędu, który corocznie, w ramach zamówienia publicznego, wybiera wykonawcę odpowiedzialnego za utrzymanie zieleni oraz czystości i porządku na terenie tychże parków. Od momentu utworzenia parków nie jest praktykowane zbieranie opadłych liści oraz skoszonej trawy, tworzą one bowiem warstwę humusu wzbogacając ubogie podłoże żwirowe tych terenów.

2. **Radny Rafał Ficoń** chciał wiedzieć, czy w związku ze stwierdzeniem przez Wojewodę w 9 punktach sprzeczności z prawem zarządzenia Burmistrza nr 100/2012 dotyczącego zasad organizacji pracy placówek oświatowych w roku szkolnym 2012/2013, Burmistrz wycofał z obiegów prawnych wydane przez siebie zarządzenie lub też złożył stosowną skargę na orzeczenie Wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

**Burmistrz Tomasz Bąk** poinformował, iż nie złożył skargi na wydane 26 września 2012 r. przez Wojewodę Małopolskiego Rozstrzygnięcie Nadzorcze. 9 października 2012 r. Burmistrz wydał Zarządzenie nr 272/2012/B w sprawie zmiany Zarządzenia nr 100/2012/B, lecz zmiana ta nie wynikała ze wspomnianego rozstrzygnięcia nadzorczego. Zarządzenie nr 100/2012/B Burmistrza Gminy

Kęty z dnia 20 kwietnia 2012 r. w sprawie określenia zasad organizacji pracy placówek oświatowych w roku szkolnym 2012/2013 prowadzonych przez Gminę Kęty zostało już wykonane.

3. **Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk** zapytał, jaka jest wysokość odszkodowań wypłaconych za nieprawne zwolnienie pracowników Urzędu Gminy i jednostek gminnych.

**Burmistrz Tomasz Bąk** odpowiedział, że ani w tym roku ani w latach poprzednich nie miały miejsca potwierdzone wyrokami sądu sytuacje związane z nieprawym zwolnieniem pracowników z Urzędu Gminy Kęty. Wysokość odszkodowań wypłaconych na podstawie zawartych przed Sądem ugód, dla 1 pracownika oraz 1 zleceniobiorcy, wyniosła 7 423,08 zł. Burmistrz nie posiada informacji o wypłaconych odszkodowaniach w zakładach budżetowych oraz jednostkach organizacyjnych.

4. **Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk** zapytał, czy także w tym roku, podobnie jak w roku ubiegłym, Dom Kultury będzie pobierał od dzieci i rodziców opłaty za organizowane przez siebie imprezy mikolajkowe dla szkół.

**Burmistrz Tomasz Bąk** skierował pytanie radnego do Dyrektora Domu Kultury w Kętach i zobowiązał go do udzielenia szczegółowych wyjaśnień w tym temacie. Z posiadanych przez Urząd informacji wynika, że opłaty pobierane są co roku i wynoszą ok. 6 zł/os.

5. **Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk** chciał wiedzieć, czy w związku z podjętą 5 października uchwałą dotyczącą przyznania dotacji dla klubów sportowych, zostały przekazane tymże klubom środki (UMKS „Kęczanin” – 150 tys. zł, „Niwa” Nowa Wieś – 30 tys. zł, ciężarowcy z KKS „Hejnał” – 10 tys. zł).

**Burmistrz Tomasz Bąk** poinformował, że umowy z UMKS „Kęczanin” Kęty oraz LKS „Niwa” Nowa Wieś zostały podpisane 17 października 2012 r. Klubom tym 24 października 2012 r., zgodnie z zawartymi umowami, zostały przekazane środki finansowe w określonej w uchwałach wysokości. 29 października 2012 r., gdy w toku były jeszcze rozmowy z KKS „Hejnał” Kęty na temat treści zapisów umowy w sprawie udzielenia dotacji, do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kętach wpłynęło pismo z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie dotyczące wszczęcia postępowania o stwierdzeniu nieważności Uchwały Rady Miejskiej w Kętach w sprawie udzielenia dotacji celowej klubom sportowym. W związku z tym umowa z KKS „Hejnał” Kęty nie została zawarta.

6. **Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk** w związku z likwidacją Biura Rady w Urzędzie Gminy zapytał, kto dekretuje składaną na dzienniku podawczym pocztę adresowaną do Przewodniczącego Rady Miejskiej – czy trafia ona bezpośrednio do niedysyjszego Biura Rady, czy też przechodzi przez kancelarię ogólną urzędu.

**Burmistrz Tomasz Bąk** odpowiedział, iż wszystkie pisma wpływające do Urzędu Gminy są rejestrowane na Dzienniku Podawczym przy wykorzystaniu programu „e-dokument”, a następnie wersję papierową pisma odbiera pracownik wydziału, do którego jest ono kierowane. Fakt ten potwierdza podpis w Dziennym Raporcie Korespondencji. Pisma wpływające do Przewodniczącego Rady są w wersji elektronicznej przesyłane do pracownika Kancelarii Urzędu obsługującego Biuro Rady Miejskiej; on także odbiera dokument w wersji papierowej, co potwierdza podpisem w dzienniku. Jeżeli w rozdzielniku pisma ujęty jest Burmistrz Gminy, otrzymuje on kopię złożonego pisma.

7. **Radny Wiesław Gawęda** poprosił Burmistrza o wyjaśnienie kwestii niezgodności w udzielanych odpowiedziach dotyczących współudziału firmy „Kartonex” w finansowaniu budowy mostu w Łękach – w zeszłym roku Burmistrz podał, że deklaracja o współudziale finansowym przedsiębiorstwa została Gminie udzielona na piśmie, a w tym roku powiedział, iż Gmina nie ma zawartej umowy z firmą na współfinansowanie zadania. Radny poprosił o wskazanie, która z wypowiedzi odpowiada faktom.

**Burmistrz Tomasz Bąk** powtórzył, iż Gmina Kęty nie ma zawartej umowy z „Kartonex – Łęki” Sp. z o.o. na współfinansowanie zadania pn.: „Budowa mostu drogowego nad kanałem Ulgi Bielany w ciągu ul. Słonecznej w Łękach Projekt Techniczny”. Jednak w rozmowach oraz w skierowanym do Urzędu Gminy piśmie z dnia 29 czerwca 2011 r. przedsiębiorstwo złożyło deklarację pokrycia 50% kosztów projektu budowy mostu.

8. **Radny Wiesław Gawęda** chciał wiedzieć, dlaczego zgodnie z przepisami o ochronie dóbr osobistych portal Info Kęty może ujawnić imiona, nazwiska i miejsca pracy nauczycieli, którzy otrzymali nagrody Burmistrza podczas uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej, a w powołaniu na te same przepisy nie udziela się radnemu odpowiedzi na interpelację dotyczącą wysokości nagrody przyznanej rok temu dyrektorowi Domu Kultury w Kętach.

**Burmistrz Tomasz Bąk** poinformował, że informacje o wynagrodzeniu pracownika nie są informacjami jawnymi; należą do kategorii dóbr osobistych chronionych przez przepisy Kodeksu cywilnego, a dostęp do nich jest możliwy wyłącznie za zgodą osoby, której dotyczą, lub gdy przepisy prawa wprost upoważniają określone podmioty do ich ujawnienia. Czym innym jest natomiast publicznie przekazana informacja o samym fakcie nagrodzenia pracowników. Prawo Autorskie nie wymaga zezwolenia na rozpowszechnianie wizerunku osoby będącej częścią większej całości, np. imprezy publicznej, i zezwala na zdawanie relacji, dokumentowanie oraz fotografowanie wydarzeń publicznych, w tym – okazanie wizerunku osób w



nich uczestniczących, przedstawionych imiennie.

**9. Radny Wiesław Gawęda** zapytał Burmistrza, jakie działania podjął, aby utrzymać Punkt Obsługi Klienta w siedzibie TAURON przy ul. Rajskiej w Kętach.

**Burmistrz Tomasz Bąk** poinformował, iż zwrócił się pismem z 17 maja 2012 r. do Prezesa Zarządu TAURON Polska Energia S.A., w którym wyraził zaniepokojenie wobec zamiaru likwidacji Oddziału Tauron S.A. w Kętach. Poprosił także o bieżącą informację o ewentualnych krokach podejmowanych przez Tauron S.A. w kwestii likwidacji służb energetycznych na Podbeski-

dziu oraz rozważenie zasadności takich działań. W odpowiedzi z 29 maja 2012 r. Prezes Zarządu Spółki poinformował o projektowanej koncepcji optymalizacji funkcjonowania struktur w ramach spółki oraz o tym, iż decyzje w tej sprawie zostaną podjęte na podstawie analiz biznesowych. To najprawdopodobniej one zaważyły na decyzji o likwidacji struktur Tauron w Kętach.

**10. Radny Andrzej Bryzek** poprosił o niezwłoczne zainstalowanie barier zabezpieczających przy ul. Kęckie Góry Południowe w miejscu znajdującym się w odległości ok. 300 m od ul. Krakowskiej, za górką, na której znajduje się kapliczka.

Usunięcie rosnących w tym miejscu drzew, które tworzyły pewne zabezpieczenie, może skutkować zagrożeniem bezpieczeństwa pieszych oraz samochodów (zsunienia, ześlizgnięcia).

**Burmistrz Tomasz Bąk** odpowiedział, że Urząd Gminy Kęty zlecił zabudowę bariery ochronnej w tym miejscu drogi powiatowej. Prace wykonane zostaną jeszcze w grudniu 2012 r.

Z obszernym protokołem z XXX sesji Rady Miejskiej w Kętach będzie można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kęty po przyjęciu go na najbliższej sesji.

Natalia Golaś

## Taryfy za usługi wodociągów na 2013 rok

Przedstawiamy Państwu taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, które będą obowiązywały w roku 2013, opracowane przez Miejskie Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Kętach.

Pomimo wzrostu hurtowych cen zakupu wody oraz kosztów pośrednich, a wprowadzając zmiany w schemacie organizacyjnym oraz strukturze obsługi sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, ceny wody udało się utrzymać na poziomie z roku 2012. Natomiast z uwagi na realizowaną inwestycję budowy i modernizacji sieci kanalizacyjnej wzrosną koszty oddawania ścieków. Głównymi powodami takiego stanu jest oddawanie do eksploatacji nowych środków trwałych np. oczyszczalni ścieków w Łękach, co powoduje konieczność naliczania amortyzacji, kosztów eksploatacji oraz wzrost kosztów wynikających z podatku od nieruchomości.

Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Kętach w dniu 22.10.2012 r. wystąpił do Burmistrza Kęt z wnioskiem o zatwierdzenie nowych taryf związanych z dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków na rok 2013. Po zwery-

fikowaniu, Burmistrz w dniu 30.11.2012 r. na sesji Rady Miejskiej w Kętach przedstawił w/w wniosek pod głosowanie radnych. W wyniku głosowania Radni nie podjęli uchwały zatwierdzającej taryfy. W związku z powyższym taryfa na rok 2013 wejdzie w życie na podstawie art. 24 pkt. 8. ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowa-

dzeniu ścieków z dnia 7 czerwca 2001 r. (Dz.U. Nr 72, poz. 747).

Została natomiast podjęta uchwała nr XXXI/286/2012 w sprawie dopłaty do ceny odprowadzanych ścieków.

Szczegółowy wykaz cen został przedstawiony w tabelach.

### UCHWAŁA NR XXXI/286/2012

### RADY MIEJSKIEJ W KĘTACH

z dnia 30 listopada 2012 r.

w sprawie dopłaty do ceny odprowadzanych ścieków

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142 poz. 1591 ze zm.) oraz art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. Nr 123 poz. 858 ze zm.) Rada Miejska uchwała, co następuje:

§ 1. Uchwała się dopłatę z budżetu Gminy Kęty dla taryfowej grupy odbiorców „gospodarstwa domowe” doceny 1 m<sup>3</sup> ścieków odbieranych w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. przez Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Kętach w wysokości 2,18 zł netto + podatek od towarów i usług VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

§ 2. Wykonanie Uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Kęty.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

### Cena za dostarczoną wodę

Lp.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena / stawka netto	Cena z 8% VAT	Jednostka miary
1	2	3	4	5	6
Grupa 1	- gospodarstwa domowe	cena za 1m <sup>3</sup> dostarczonej wody,	4,25	4,59	zł / m <sup>3</sup>
Grupa 2	- pozostali odbiorcy - Gmina za wodę pobraną do zasilania publicznych fontann i na cele przeciwpożarowe oraz do zraszania publicznych ulic i publicznych terenów zielonych	cena za 1m <sup>3</sup> dostarczonej wody,	4,25	4,59	zł / m <sup>3</sup>

**Cena za odprowadzone ścieki**

Lp.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena / stawka netto	Cena z 8% VAT	Jednostka miary
1	2	3	4	5	6
Grupa 1	- gospodarstwa domowe	cena za 1m <sup>3</sup> odprowadzonych ścieków	8,61	9,30	zł / m <sup>3</sup>
Grupa 2	- pozostali odbiorcy	cena za 1m <sup>3</sup> odprowadzonych ścieków	8,61	9,30	zł / m <sup>3</sup>

**Stawka miesięcznej opłaty abonamentowej dla wszystkich odbiorców**

Lp.	Rodzaj opłaty	Cena / stawka netto	Stawka z 8% VAT	Jednostka miary
1	2	3	4	5
1.	<b>Opłata abonamentowa – woda (na odbiorcę w zł/m-c)</b>			
1.1.	w rozliczeniach w oparciu o wskazania wodomierza głównego, odczyt co 1 m-c	11,03	11,91	zł/m-c
1.2.	w rozliczeniach w oparciu o wskazania wodomierza głównego, odczyt co 2 m-c e	7,66	8,27	zł/m-c
1.3.	w rozliczeniach w oparciu o wskazania wodomierza dodatkowego, odczyt co 1 m-c	6,74	7,28	zł/m-c
1.4	w rozliczeniach w oparciu o wskazania wodomierza dodatkowego, odczyt co 2 m-ce	3,37	3,64	zł/m-c
2.	<b>Opłata abonamentowa – ścieki (na odbiorcę w zł/mc)</b>			
2.1	W rozliczeniach za ilość odprowadzanych ścieków ustaloną na podstawie zużycia wody określonego zgodnie ze wskazaniami wodomierza głównego	4,75	5,13	zł/m-c
2.2	W rozliczeniach za ilość odprowadzanych ścieków ustaloną na podstawie przepisów dotyczących przeciętnych norm zużycia lub korzystających z własnego ujęcia wody – odczyt co 1 m-c	7,19	7,77	zł/m-c
2.3	W rozliczeniach za ilość odprowadzanych ścieków ustaloną na podstawie przepisów dotyczących przeciętnych norm zużycia lub korzystających z własnego ujęcia wody - odczyt co 2 m-ce	5,97	6,45	zł/m-c
2.4	W rozliczeniach za ilość odprowadzanych ścieków ustaloną zgodnie ze wskazaniami urządzenia pomiarowego – odczyt co 1 m-c	11,49	12,41	zł/m-c

Stawka opłaty za przyłączenie do urządzeń wodociągowo – kanalizacyjnych, będących w posiadaniu przedsiębiorstwa, wynikająca z kosztów przeprowadzenia prób technicznych przyłącza wybudowanego przez odbiorcę usług.

Lp.	Rodzaj opłaty	Stawka netto	Stawka z 8% VAT	Jednostka miary
1	<b>Opłata za przyłączenie do urządzeń wodociągowo - kanalizacyjnych</b>			
1.1	Odbiór techniczny przyłącza do sieci wodociągowej	117,89	127,32	zł/szt.
1.2	Odbiór techniczny przyłącza do sieci kanalizacyjnej	117,89	127,32	zł/szt.

## Bezkonkurencyjny Kopernik



Kolejny rok z rzędu uczniowie PZ nr 10 w Kętach okazali się bezkonkurencyjni w powiatowej licealiadzie w piłce siatkowej. Męska jak i żeńska drużyna popularnego „Kopernika” zajmując pierwsze miejsce w zawodach przeprowadzonych w kęckiej hali OSiR w dniach 27 i 28 listopada awansowała do rejonowego etapu rozgrywek, w których w marcu 2013 r. zmierzy się z najlepszymi szkolnymi zespołami z powiatów chrzanowskiego, wadowickiego i olkuskiego.

### Wyniki - kobiety:

PZ nr 10 Kęty – PZ nr 1 Oświęcim 2:1,  
PZ nr 2 Oświęcim – PZ nr 1 Oświęcim 1:2,  
PZ nr 10 Kęty – PZ nr 2 Oświęcim 2:0

**Skład PZ nr 10:** Adrianna Lipowiecka, Marzena Lisicka, Kinga Szymanek, Adriana Motyka, Daria Kożuch, Klaudia Nurek, Karolina Madeja, Magdalena Matyszkowicz, Klaudia Gawęda, Agnieszka Kolasa - Andrzej Dźwigoń, Maciej Gruszka (opiekun)



### Wyniki – mężczyźni

PZ nr 2 Oświęcim – PZ nr 8 Chełmek 1:2,  
PZ nr 10 Kęty – PZ nr 1 Oświęcim 2:0,  
Finał: PZ nr 10 Kęty – PZ nr 8 Chełmek 2:0

**Skład PZ nr 10:** Arkadiusz Błasiak, Wojciech Gandyk, Mateusz Saduś, Kamil Osierda, Konrad Moch, Krystian Iwaszko, Bartosz Karolik, Mikołaj Toczko, Patryk Paul, Jakub Wojtas, Patryk Kołodziejczyk - Marek Błasiak (opiekun)

ark

## Czwarty Turniej Mikołajkowy MiGXXI

Zwycięstwem małych piłkarzy Szkoły Futbolu mig21.pl zakończył się czwarty już Turniej Mikołajkowy zorganizowany przez kęckie Stowarzyszenie Miasto i Gmina XXI. 1 grudnia w hali OSiR w szranki stanęły cztery zespoły. Poza gospodarzem (a zarazem zwycięzcą rywalizacji), w turnieju zagrały zespoły: Ruchu Chorzów, Trójki Czechowice-Dziedzice i Orbity Bukowno. Najlepsi mali piłkarze, wśród których był Szymon Wróblewski (SzF mig XXI.pl - król

strzelców) i najlepsze drużyny z rąk Burmistrza Gminy Kęty – Tomasza Bąka, otrzymały puchary, medale i nagrody rzeczowe. Oprócz rywalizacji dzieci odbył się także mecz pomiędzy ich rodzicami. Na zakończenie imprezy małych uczestników odwiedził Święty Mikołaj, który wręczył im prezenty.

### Wyniki:

Ruch Chorzów - Orbita Bukowno 0-5  
Trójka Czechowice-Dz. - mig21.pl 1-1  
Ruch Chorzów - Trójka Czechowice-Dz. 0-2  
Orbita Bukowno - mig21.pl 0-2  
Orbita Bukowno - Trójka Czechowice-Dz. 0-0  
Ruch Chorzów - mig21.pl 1-6

### Tabela:

1. mig21.pl
2. Trójka Czechowice-Dziedzice
3. Orbita Bukowno
4. Ruch Chorzów

ark



## Mikołajkowe Zawody Lekkoatletyczne

6 grudnia w hali OSiR w Kętach odbyły się Halowe Zawody Lekkoatletyczne dla młodzieży z klas piątych i szóstych szkół podstawowych oraz pierwszych i drugich klas gimnazjalnych. Organizatorem zawodów, w których udział wzięły 18-osobowe zespoły z 5 szkół podstawowych i 4 gimnazjów z terenu gminy Kęty, był kęcki Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Międzyszkolny Klub Sportowy Tempo Kęty. Młodzi lekkoatleci rywalizowali w biegu na 25 m, rzucie piłką lekarską oraz w skoku wzwyż. Wśród szkół podstawowych najlepsi okazali się uczniowie SP nr 1 w Kętach (82 pkt), którzy wyprzedzili SP nr 2 (64,5) i SP Łęki (35,5). W rywalizacji gimnazjów pierwsze miejsce zdobyło Gimnazjum w Bielanych (82 pkt). Kolejne miejsca zajęły Gimnazjum w Bulowicach (65), ZSG nr 2 (39) i ZSG nr 1 (36).



### Zwycięzcy poszczególnych konkurencji:

**Szkoły podstawowe** - dziewczęta: 25m: Wiktoria Kusak - SP nr 1; Rzut piłką lek. 2 kg: Natalia Bienia - SP Łęki; Skok wzwyż: Karolina Chrapkiewicz - SP Bielany

**Szkoły podstawowe** - chłopcy: 25m: Adrian Bryja - SP nr 1; Rzut piłką lek. 3 kg: Jakub Laszczak - SP nr 2; Skok wzwyż: Kamil Pająk - SP nr 2

**Gimnazja** - dziewczęta: 25m: Klaudia Haczek - Gim. Bielany; Rzut piłką lek. 3kg: Anita Piotrowska - Gim. Bulowice; Skok wzwyż: Weronika Płonka - Gim. Bielany

**Gimnazja** - chłopcy: 25m: Jakub Dyczkowski - Gim. nr 2; Rzut piłką lek. 4kg: Gerhard Beier - Gim. Bulowice; Skok wzwyż: Przemysław Kos - Gim. Bielany

ark

## Z rakieta w świat...

*Pochodząca z Czańca Paulina Czarnik to zarazem uczennica III klasy LO o profilu sportowym PZ Nr 10 SME im. Kopernika w Kętach, jak również zawodniczka klubu Promasters Szczecin, podopieczna trenera Łukasza Markowskiego i kilkakrotna Mistrzyni Polski w tenisie ziemnym, która wielokrotnie reprezentowała nasz kraj na turniejach międzynarodowych, m.in. na indywidualnych i drużynowych Mistrzostwach Europy w kategoriach do lat 14 i 16 oraz na EYOF-ie, czyli Ogólnoświatowej Olimpiadzie Młodzieży. Paulina gra również w lidze czeskiej oraz niemieckiej.*

*Ta wyjątkowo utalentowana nastolatka pokonała wysoko sklasyfikowane w rankingu WTA zawodniczki, do których należą m.in. Marozava Lidziya (559), Kawa Katarzyna (403), Sobaszkiwicz Barbara (475) i Papamichail Despina (351).*

Korzystając z obecności Pauliny w Kętach, poprosiliśmy ją o udzielenie krótkiego wywiadu.

**Tenis to sport ekskluzywny. Jakie były początki Twojej przygody z kortem tenisowym?**

P.C.: Pierwsze kroki na korcie stawiałam mając sześć lat. Początkowe treningi pamiętam jak przez mgłę. Mój tata w przeszłości był lekkoatletą oraz nauczycielem wychowania fizycznego. To on zachęcił mnie do gry – jeździł i jeździ ze mną do tej pory na treningi i turnieje.

**Jesteś uczennicą klasy maturalnej. W jaki sposób godzisz treningi i czas poświęcony sportowi z obowiązkami szkolnymi?**

P.C.: Jest to bardzo ciężkie. Staram się uczyć każdego dnia, aby nie mieć zaległości. Przyznam, że rzadko chodzę do szkoły, ale jak już przyjdę, to staram się zaliczyć jak najwię-

cej przedmiotów. Zdarza się, że jednego dnia piszę kilka sprawdzianów.

**Czy szkoła jakoś konkretnie pomaga Ci w nadrobieniu zaległości?**

P.C.: Szkoła jak najbardziej mi pomaga, każdy nauczyciel stara się mi pomóc i bardzo chciałabym za to podziękować im, a przede wszystkim mojemu wychowawcy. Muszę zaliczać wszystko to, co pisze klasa, ale mam dowolność terminów.

**Co planujesz robić po maturze; jaką szkołę wybierzesz, jaki kierunek?**

P.C.: Po maturze chcę zająć się na 100% tenisem, więc póki co nie planuję studiów. Natomiast po zakończeniu kariery tenisowej chciałabym pójść na ekonomię lub AWF. Bardzo ciężko jest pogodzić naukę ze sportem.

**Dlaczego swoją karierę sportową związałaś z tak odległym od miejsca zamieszkania klubem, jak Promasters Szczecin?**

P.C.: Niestety, w pobliżu trudno znaleźć dobre warunki do trenowania. Trafiłam na nie dopiero na drugim końcu Polski. Bardzo ważne jest to, aby mieć dobrego trenera i sparing-partnerów. W Szczecinie niczego mi nie brakuje.

**Jak wygląda typowy dzień tenisistki?**

P.C.: Codziennie przeznaczam kilka godzin na treningi, więc dzień zaczynam bardzo wcześnie. Rano zazwyczaj idę na si-



łownię, potem do szkoły, następnie jadę na trening tenisowy. Wieczorami się uczę lub idę na basen albo na fitness, żeby się trochę zrelaksować. Jeśli jestem w Szczecinie – dzień mam luźniejszy, ponieważ nie muszę dzielić czasu ze szkołą. Mogę wtedy więcej czasu poświęcić treningom. Tak naprawdę „prawdziwe” trenowanie rozpocznę po maturze.

**Które wydarzenie ze swojej kariery sportowej uważasz za największy sukces?**

P.C.: Myślę, że moim największym sukcesem jest wielokrotny udział w Mistrzostwach Polski, w których odnosiłam zwycięstwa już od dwunastego roku życia. W tym roku wywalczyłam złoty medal do lat 18 oraz brąz w rozgrywkach wśród senierek. Udało mi się również dojść do dwóch ćwierćfinałów na zawodowych turniejach w Grecji.

**Czy masz jakieś sposoby na stres i ewentualne porażki sportowe?**

P.C.: Przed meczem myślę, że każdemu towarzyszy stres, ale jest to pozytywne i mobilizuje do walki, natomiast każda porażka boli. Najgorsze są pierwsze godziny po przegranym meczu. Trzeba to po prostu przeżyć i po ochłonięciu przeanalizować i wyciągnąć wnioski. Nawet po przegranej można się czegoś nauczyć.

**Czy zdarza Ci się, że wstając o poranku, myślisz: „Ale mi się nie chce... dziś nie idę na trening...”? Masz sprawdzoną receptę na motywowanie samej siebie?**

P.C.: Bywają takie dni, ale wiem, że jeśli odpuszczę raz, to odpuszczę i drugi. Mój tata opowiadał mi, jak nieraz sam trenował



w środku nocy, ponieważ za dnia nie miał czasu. Motywacja jest bardzo ważna: czasem się nie chce, ale po takiej „walce” z samym sobą pozostaje satysfakcja.

**Jaki jest Twój wzór sportowca-tenisisty?**

P.C.: Moim idolem jest Roger Federer. Uważam, że nie ma na świecie drugiego tak genialnego zawodnika jak on. Kiedy oglądam jego mecze to czasami nie mogę wyjść z podziwu, jakimi on umiejętnościami dysponuje.

**Ojciec A. Radwańskiej twierdzi, że „gra w tenisa jest jak życie w klasztorze”. Czy zgadzasz się z takim stwierdzeniem?**

P.C.: Po części tata Agnieszki ma trochę racji. Jak się już gra zawodowo, wszystko podporządkowane jest tenisowi. Każda godzina dnia jest zaplanowana, na nic innego nie ma praktycznie czasu. Żeby utrzymać się na liście i nie spaść w rankingu, trzeba ciągle wyjeżdżać i przez cały czas ciężko trenować.

**Jak sport kształtuje Twoje relacje towarzyskie, czy znajdujesz czas na spotkania z przyjaciółmi?**

P.C.: Jeżdżąc po świecie poznaję wiele ciekawych osób. Na turniejach nigdy nie mogę narzekać na nudę. Ale lubię tak po prostu pójść sobie do kina czy poplotkować z koleżankami. Czasem ciężko zgrać się czasowo, lecz spotkania towarzyskie są mi potrzebne.

**Czy oprócz sportu masz jakieś inne pasje w życiu? Wyobrażasz sobie, że mogłabyś robić coś innego, niż grać w tenisa?**

P.C.: Nie wyobrażam się w roli innej sportswomenki. Ale poza tenisem bardzo lubię grać w siatkówkę. Ostatnio, za namową przyjaciół, zaczęłam próbować sił w badmintonie. Jest to fajna odskocznia od tenisa. Poza sportem uwielbiam czytać książki. Uwielbiam sagę „Zmierzch” Stephanie Meyer. Lubię czytać o wampirach. Jest to również temat mojej pracy maturnej.

**Uczestnictwo w zawodach sportowych wiąże się z licznym i często dalekimi podróżami. Jakie najbardziej egzotyczne miejsca odwiedziłaś do tej pory?**

P.C.: Myślę, że są to Chiny. To zupełnie inny świat niż Europa. Jest tam bardzo rozwinięta technologia. Nigdy w życiu nie widziałam tak wysokich budynków ani takich dróg. Miałam możliwość również wejść (a raczej wjechać) na sam szczyt czwartego co do wielkości budynku na świecie. Jest to niesamowite przeżycie – zobaczyć Shanghai

z prawie 500m... Bardzo podobało mi się również w Moskwie, szczególnie zabytki. Minusem były ogromne korki, przez które musieliśmy się przebijać. Jazda na korty zajmowała nam około godziny. Zachwyciło mnie również Maroko, gdzie jako 10-latką byłam na turnieju dla dzieci.

**Jesteś uznawana za jedną z najbardziej utalentowanych tenisistek w naszym kraju. Tenisowi eksperci twierdzą, że możesz być następczynią Agnieszki Radwańskiej. Widzisz się w takiej roli?**

P.C.: Jest to bardzo miłe, kiedy ludzie tak o mnie mówią. Przede mną jeszcze długa droga i dużo ciężkiej pracy. Moim marzeniem jest znaleźć się wśród dziesięciu najlepszych tenisistek świata, czyli tam, gdzie Agnieszka, i bardzo bym chciała, aby mi się udało.

**W jaki sposób odpoczywasz i relaksujesz się?**

P.C.: Lubię spędzać aktywnie czas, nawet odpoczywając. Najczęściej chodzę na basen, siłownię czy fitness.

**Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Co chciałabyś znaleźć pod choinką?**

P.C.: Zawsze czekam z wielką niecierpliwością na święta Bożego Narodzenia. W tym roku chciałabym dostać sagę E.L. James'a.

**Dziękujemy za rozmowę, życzymy kolejnych sukcesów w nadchodzącym roku i spełnienia gwiazdkowych marzeń.**

Rozmawiały Ewa Króliczek i Alicja Dudek

**Mistrzyni powiatu w koszykówce**

3 grudnia w Oświęcimiu, na obiekcie PZ nr 2, rozegrane zostały zawody w koszykówce dziewcząt w ramach Powiatowej Licealiady. Po raz pierwszy w historii szkoły mistrzyniami naszego powiatu zostały uczennice PZ nr 10 w Kętach. Zwycięstwo w zawodach dało podopiecznym Macieja Gruszki obok okazałego pucharu, awans do etapu rejonowego szkolnej rywalizacji.



**Wyniki:** PZ nr 2 Oświęcim - ZSZ TS Oświęcim 16-17, PZ nr 10 Kęty - PZ nr 2 Oświęcim 17-15, PZ nr 10 Kęty - ZSZ TS Oświęcim 32-23

**Klasyfikacja końcowa:**

1. PZ nr Kęty
2. ZSZ TS Oświęcim
3. PZ nr 2 Oświęcim

**Skład zwycięskiej drużyny:** Nurek Klaudia, Szymanek Kinga, Ślipko Julia, Łyczko Ewa, Gawęda Klaudia, Koczur Mariola, Stramecka Sylwia, Migdalek Zuzanna - opiekun: Maciej Gruszka

ark

REKLAMA

**ZAPRASZAMY**

**DO NOWO OTWARTEJ STACJI DIAGNOSTYCZNEJ**

**Przeglądy rejestracyjne:**

- ✓ SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH
- ✓ SPROWADZONYCH Z ZAGRANICY
- ✓ MOTOCYKLI I MOTOROWERÓW
- ✓ QUADÓW
- ✓ CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH
- ✓ POJAZDÓW Z INSTALACJAMI GAZOWYMI

**BIELANY**

ul. Kęcka 62a, 32-651 Nowa Wieś  
Tel./fax 33 848 52 13

**MAPKA DOJAZDU**

**CZYNNY: poniedziałek-piątek. 6<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> sobota 7<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>**



*Większości z nas jesienna aura nie zachęcała do wypraw rowerowych, ale panu Mirosławowi Romikowi w pokonywaniu okolicznych tras nie przeszkadzały ani chłód ani szarość za oknem. Zatrzymał go najprawdopodobniej dopiero spadły niedawno śnieg. Zwycięzca tegorocznej edycji Pucharu Polski w Szosowych Maratonach Rowerowych opowiedział „Kęczaninowi” o swej, dość późno odkrytej, rowerowej pasji, treningach, startach, sprzęcie oraz ambitnych planach i marzeniach związanych z jednośladem.*

**Kęczanin:** W 2007 roku po raz pierwszy wystartował Pan w maratonowym Pucharze Polski, w 2012 r. zwyciężył Pan w tym cyklu w kategorii open oraz w swojej kategorii wiekowej M5 (50 – 59 lat), a ponoć jeszcze w 2005 r. nawet nie miał Pan roweru... Sportowy duch oraz rowerowa pasja wstąpiły w Pana raptem parę lat temu, czy może towarzyszą Panu od dawna?

**Mirosław Romik:** W szkole lubiłem zajęcia sportowe, lekką atletykę, jeździłem na obozy... Ponoć byłem dość sprawnym fizycznie chłopakiem (uśmiech), ale nie przełożyło się to na chęć większego związania się ze sportem. Moja przygoda z rowerem zaczęła się dość prozaicznie. W pewnym momencie wkurzyłem się na siebie; poczułem, że muszę zrzucić zbędne kilogramy i chyba chciałem też sobie coś udowodnić. Przeszedłem na dietę i zacząłem się ruszać. Wziąłem rower córki i w pierwszą przejażdżkę wybrałem się na Żar, bo okolicy szczególnie dobrze nie znałem, a to miejsce i trasę przejazdu kojarzyłem. Dość szybko się ściemniło i właśnie tym tłumaczyłem sobie potem fakt,

że nie wjechałem na samą górę (śmiech). Spodobało mi się na tyle, że codziennie wyruszałem w około 45 km trasę na Żar i z powrotem. To było w 2006 r. chyba.

**K. (z niedowierzaniem i podziwem):** A potem Pan już wjeżdżał na szczyt?

**M. R.:** Tak, już za drugim razem wjechałem na samą górę. Teraz taka moja standardowa trasa treningowa, po pracy, to np. Salmopol i z powrotem, czyli ok. 100 km. To kwestia treningu, Pani też by wjechała (uśmiech).

**K.:** Och, musiałabym się do tego solidnie przygotować... No właśnie, jak wyglądają Pana treningi, przygotowanie do sezonu, do startów w pucharowym cyklu maratonów?

**M. R.:** Trenuję często codziennie, od kwietnia do listopada. Uwielbiam jeździć i robię to zawsze, gdy nie pada i mam czas. To nałóg. W sumie przejeżdżam ok. 15 tys. km rocznie, czyli nie ekstremalnie dużo; znam osoby, które przejeżdżają nawet 20 czy 30 tys. km rocznie.

Do sezonu trzeba się odpowiednio przygotować. W zimie układam plan treningowy, robię to sam, ponieważ nie mam własnego trenera czy ekipy. Wiedzę na temat właściwego przygotowania czerpię z książek, stron i forów internetowych, konsultuję się z byłymi kolarzami, kolegami-zawodnikami, obserwuję własny organizm i uczę się na błędach, jakie popełniam... W pierwszych latach jeżdżenia na rowerze moja forma wzra-

stała dość szybko, stale rosła wydolność organizmu, ale w pewnym momencie wszystko się zatrzymało. Byłem zaskoczony i nie wiedziałem, dlaczego tak się dzieje, jeździłem więc jeszcze więcej, ale to nic nie dawało – przetrenowywałem się. Okazało się, że sam rower nie wystarczy! Trening musi być zróżnicowany, to także siłownia oraz basen kilka razy w tygodniu – pływanie poprawia wydolność organizmu i działa ogólnorozwojowo, zaprzęga do pracy wszystkie mięśnie. Równie ważny jest odpoczynek. W zimie, o ile drogi są czarne, także można jeździć, ale istotny jest również domowy trener. Włączam TVN24 i jadę (uśmiech), ale to tak przez 1 do 2 godzin, bo to dość nudne. Jazda treningowa to nie tylko jednostajne tempo, szybciej czy wolno (szczególnie tzw. „baza” na początku sezonu); to także późniejsi interwały polegające na naprzemiennych zrywach i odpoczynkach. Mam to szczęście, że mój organizm potrafi się szybko regenerować po intensywnym podjeździe. Na początku, gdy zaczynałem jeździć, to po takim wysiłku pół godziny leżałem... Zanim zacząłem jeździć, miałem też problemy z kręgosłupem, ale dzięki diecie schudłem, a treningi sprawiły, że



mięśnie okołokręgosłupowe wzmocniły się, więc mniej mi dokuczają, a schody to już nie problem i ogólnie jestem zdrowszy.

W planowaniu treningów i poznawaniu możliwości swojego ciała pomaga też osprzęt, czyli wszelkiego rodzaju liczniki, a więc: statystyki tras, moc wytwarzanej przez organizm energii, pulsometr, spalone kalorie. Ważny jest również odpowiedni ubiór, taki z nowoczesnych materiałów odprowadzających wilgoć na zewnątrz i nie chłodzących ciała. Pamiętać trzeba o spodenkach, które sprawiają, że siodełko nie przeszkadza (uśmiech).

**K.:** Skoro jesteście przy temacie sprzętu, proszę powiedzieć coś na temat rowerów.

**M. R.:** Zaczynałem jeździć na rowerze trekkingowym, takim uniwersalnym, z kołami 28 cali. Potem odnowiłem znajomość z moim kolegą z podstawówki – Mietkiem Pluciakiem z Czańca; udzielił mi wielu porad co do roweru i kolarstwa i namówił na zakup roweru szosowego – kolarki, którą niestety dość szybko skasowałem... Kolejny rower nabyłem w sklepie rowerowym Cyklo-Kęty. Właściciel – Bogusław Kramarczyk bardzo mnie wspomaga, serwuje moje rowery, zawsze mogę liczyć na jego pomoc i doświadczenie oraz szybką i solidną naprawę. Nigdy się nie zawiodłem. On także jeździł w maratonach [gdzie startował wraz z synem Łukaszem i osiągał świetne wyniki, szczególnie na wymagających górskich etapach – przyp. red.], ale przerzucił się na trochę wprawdzie krótsze, ale również niezwykle trudne dystanse – startuje i bryluje teraz w Road Maratonie. W sumie mam dwa rowery szosowe, w tym jeden karbonowy, kupiony dzięki pośrednictwu kolarza Przemysława Niemca.

**K.:** Dlaczego wybrał Pan właśnie szosowe maratony rowerowe? To przecież bardzo wymagający i wyczerpujący cykl rozgrywany przez ok. 5 miesięcy, w różnych miejscach na terenie całego kraju.

**M. R.:** Puchar Polski w Szosowych Maratonach Rowerowych to jedyna taka impreza, a ja jestem raczej właśnie długodystansowcem, wytrzymałościowcem. Wybrałem maratony, ponieważ starty w nich dają satysfakcję, pozwalają sobie coś udowodnić... Stary człowiek i może (śmiech). Często łączyłem przyjemne z pożytecznym – brałem udział w maratonie, przy okazji spędzając kilka dni w miejscu jego rozgrywania, a gdy Puchar odbywał się nad morzem, to jechałem na wczasy, trenowałem i przy okazji brałem udział w maratonie.

Przed każdym startem czuć adrenalinę. Myśli się o konkurencji, klasyfikacji,

strategii wyścigu... Przed każdym maratonem grupa startowa jest losowana, więc nie wiadomo, z kim się pojedzie. Na tak długich dystansach człowiek nie jest w stanie wypracować sam dobrego czasu, trzeba współpracować z innymi. To ważne, bo nikt samemu nic nie zdziała. Nie mamy teamów, jak w zawodowym kolarstwie, gdzie ktoś jest liderem, a inni go wspierają. Musimy więc współpracować, wymieniać się na czele grupy – gdy ktoś się zmęczy, chowa się za innymi; gdy wieje wiatr, ustawiamy się w tzw. wachlarzyk w zależności od kierunku wiatru... Na trasę maratonu biorę 3 bidony z izotonikami, żele, magnez... Korzystam czasem też z punktów żywnościowych, gdzie można dostać wodę i bułkę. A po wyścigu – kąpiel, ciepły prysznic – to najlepsza rzecz po maratonie (uśmiech). Potem są spotkania, rozmowy, wymienianie się spostrzeżeniami, opowieści... i do tego też się tęskni. Nawiązują się przyjaźnie kolarsko-maratonowe, bo w zawodach biorą udział wspaniali ludzie, z pasją.

Udział w maratonach to niestety także koszty. To sport wypadkowy, rower się niszczy i trzeba o niego odpowiednio dbać. Np. łańcuch w rowerze wymieniam 3-5 razy rocznie, opony (gdy widzę pierwsze ślady ich zużycia) przekładam do roweru treningowego, zębatki w kasecie wymieniam kilka razy w roku. Na kolejne miejsca startu trzeba też dojechać, co oznacza wydatki na zakup paliwa i wyżywienia, koszty noclegu, wpisowego...

**K.:** Ile kilometrów liczył sobie najdłuższy maraton, w którym wziął Pan udział?

**M. R.:** 411 km. Każdego roku jest jeden tak długi wyścig w cyklu, to tzw. Ultra Maraton. W tym roku start był o 4:00 nad ranem, no i do takiej jazdy trzeba się przygotować; odpowiednio odżywić organizm. Dlatego wstałem już o 2:00 nad ranem i zacząłem jeść. Pętle liczyły sobie po 137 km, ale każdy sam mógł zdecydować, po ilu rezygnuje z dalszej jazdy. Całość przejechało raptem kilkudziesięciu zawodników. Jazda trwała 12,5 godz., średnia jej prędkość wyniosła 33

km/h. Ten wyścig udało się wygrać w kategorii open.

**K.:** A jak ocenia Pan okoliczne tereny i trasy rowerowe, jest gdzie jeździć?

**M. R.:** Mamy świetne tereny, wystarczy wyruszyć 5-10 km na południe od miasta. Góry, płaskie odcinki, lasy, jeziora... Kocierz, Salmopol, Przegibek, Straconka, Hrobacza Łąka... Polecam wyruszenie na wyprawy rowerowe, to przybliży okolicę. Namawiam do jeżdżenia wszystkich, w tym moją rodzinę, znajomych, choć nie bardzo chcą ze mną jeździć, nie wiem dlaczego (śmiech).

**K.:** Jakie ma Pan plany, cele, marzenia związane z rowerem i dalszymi startami?

**M. R.:** Od nowego roku zacznę przygotowania do kolejnego sezonu Pucharu Polski w Szosowych Maratonach Rowerowych. Do dalszych startów w tym cyklu motywuje mnie tegoroczna wygrana w klasyfikacji generalnej i przyjaźnie z zawodnikami. Zastanawiam się też nad wzięciem udziału w Road Maratonie – to wyścig innego rodzaju, zasady są inne, jak choćby wspólny start wszystkich zawodników. Chciałbym też kiedyś móc pochwalić się udziałem, a może i zdobyć trofeum, w najdłuższym w Polsce maratonie, którego trasa biegnie przez cały kraj – rozpoczyna się w Świnoujściu, a kończy w Ustrzykach Dolnych, takie sobie 1008 km non stop...

**K.:** A czy na nasze spotkanie przyjechał Pan rowerem?

**M. R.:** Tak (śmiech). Rower to dla mnie także wygodny środek transportu, można go przypiąć niemal wszędzie.

**K.:** Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych kolarskich sukcesów oraz wyśmienitej formy w kolejnym sezonie.

Rozmawiała: Natalia Golaś

Fot. z archiwum Mirosława Romika

#### REKLAMA



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia radości, spokoju i szczęścia w Nowym 2013 Roku dla członków i wszystkich klientów składu Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Skiba” w Kętach*



# Kęczanin walczy

**Pięć zwycięstw i pięć porażek mają na swoim koncie siatkarze Kęczanina Kęty po dziesięciu rozegranych kolejkach w inauguracyjnym sezonie w I lidze piłki siatkowej. Każde zwycięstwo okupione jest jednak litrami potu i sercem pozostawionym na parkiecie. Nie inaczej było w trzech ostatnich spotkaniach, w których dwa razy kęczanie wychodzili zwycięsko ze swoich potyczek po 5-setowych dramatycznych bitwach.**

Wszystko zaczęło się jednak od przegranego wyjazdowego pojedynku rozegranego 24 listopada w Wyszku. Dla przeciwników, drużyny Campera, podobnie, jak dla Kęczanina, jest to pierwszy sezon na zapleczu Plus Ligi, jednak miejscowi swój awans zapewnili sobie nie w bezpośredniej rywalizacji, ale „kupując” miejsce od ekipy z Gorzowa Wielkopolskiego. Drużyna z województwa lubuskiego, która od kilkunastu lat występowała w I lidze, z przyczyn finansowych i organizacyjnych niestety musiała zrezygnować z uczestnictwa w rozgrywkach, oddając swoje miejsce. Przy okazji awansu ekipa z Wyszkuwa mocno przemeblowała swój skład kontraktując nowych zawodników. Na kilka dni przed meczem dołączył do niej dodatkowo Kamil Kacprzak, były zawodnik plusligowych zespołów z Kędzierzyna czy Bydgoszczy. Na naszą niekorzyść nowy zakup bardzo pomógł gospodarzom spotkania. Mimo, że ambicji i determinacji nie brakowało kęczaninom, którzy poza ostatnim setem dzielnie dotrzymywali kroku wyżej notowanej ekipie gospodarzy, musieli oni uznać wyższość zespołu z Wyszkuwa i ostatecznie przegrali całe spotkanie 1:3.

## **Camper Wyszów - Kęczanin Kęty 3:1 (25:19, 25:23, 24:26, 25:13)**

Po przegranej w Wyszkuwie „piekielnie ważnym meczem” określono zatem kolejne spotkanie rozegrane 1 grudnia w Kętach. Kęczanin podejmował bowiem innego beniaminka rozgrywek, Czarnych Radom. Zespół, z którym siatkarze UMKS mierzyli się podczas rozegranego w maju Turnieju Mistrzów również bardzo wzmocnił swój skład. Najlepszym tego dowodem było miejsce radomian po 8 kolejkach. Zaliczając tylko dwie porażki, przeciwnicy naszych siatkarzy byli wiceliderem ligi, a co za tym idzie - pewnym faworytem spotkania.

Spotkanie rozpoczęło się nie najlepiej dla kęczan. Po kilku własnych błędach i mocnych atakach gości, na tablicy pojawił się niekorzystny wynik 3:9. Pomimo kilku prób niestety obraz gry nie uległ zmianie do końca seta, którego goście wygrali wysoko do 17. Po takim obrocie sprawy chyba niewiele osób z nadkompletu publiczności, jaki dopingował gospodarzy, spodziewało się emocji, jakie miały nastąpić później. Już w drugim secie kęczanie pokazali, że własna hala jest ich atutem i po emocjonującej końcówce wygrali go 27:25. W trzecim secie obraz gry nie uległ zmianie. Podbudowani wygramy

w poprzedniej partii nasi siatkarze cały czas utrzymywali jedno lub dwupunktową przewagę, którą dowieźli do końca wygrywając 25:23. Po zmianie stron Czarni pokazali jednak, że nie przypadkiem zajmują fotel wicelidera. Dobrze funkcjonujący blok skuteczne ataki pozwoliły im doprowadzić do wygrania seta i do remisu w całym spotkaniu. Takich emocji jak nastąpiły w 5 secie, hala OSiR w Kętach nie doświadczyła od maja, czyli od czasu tumieju finałowego Mistrzów II lig. W ciągu całej partii żadna z drużyn nie mogła odskoczyć od rywala na killpunktowe prowadzenie, a set, który zwykle kończy zdobycie 15 punktu, zakończył się wynikiem 20:18 dla ekipy trenerów Marka Błasiaka i Macieja Gruszki. Zwycięstwo siatkarzy znad Soły było największą niespodzianką 9 kolejki I ligi.

*- Zwycięstwo najbardziej cieszy. Nie ma co narzekać, bo jeszcze wczoraj wzięlibyśmy w ciemno zwycięstwo za 2 punkty. Radom to jest zespół, który robiąc 4 - 5 zmian w podstawowej szóstce nadal jest tak samo groźny. Utrzymaliśmy wreszcie w 5. secie grę na przewagi. - powiedział po meczu trener i prezes Marek Błasiak.*

*- Cieszy zwycięstwo i 2 punkty szczególnie, że w tym meczu mogło zdarzyć się wszystko. W spotkaniu właściwie zmusiliśmy trenera Czarnych do wymiany całej pierwszej szóstki. Z parkietu zeszli Prygiel, Wachnik i Gutkowski. Cieszy to, że wygrywamy końcówki, bo to buduje zespół. Fajnie też, że nie opuścili nas kibice. Gramy kolejny mecz, a ludzie zostają z nami, niezależnie od tego czy wygrywamy, czy przegrywamy - wtórował mu drugi trener UMKS, Maciej Gruszka*

Kibiców i atmosferę w kęckiej hali chwalili także libero Kęczanina i jego najbardziej doświadczony zawodnik, który ostatnich osiem sezonów spędził na parkietach Plus Ligi - *Szczerze mówiąc, nigdzie nie było takiej atmosfery jak tutaj w Kętach. Kiedy przyjechałem do Kęt i rozegrałem pierwszy mecz to byłem w szoku. Ok ludzie wszędzie chodzą na mecze siatkówki, ale tutaj widać, że oni chcą nam pomóc, wesprzeć w trudnych momentach... nasi fani są bezsprzecznie naszym siódmym zawodnikiem. Każdej drużynie życzę takich kibiców. Tutaj po prostu jest dla kogo grać!*

## **UMKS Kęczanin Kęty - RCS Czarni Radom 3:2 (17:25, 27:25, 25:23, 21:25, 20:18)**

Jak się okazało, pięciosetowy bój czekał również siatkarzy Kęczanina 8 grudnia. W meczu 10 kolejki naszym zawodnikom przyszło ponownie mierzyć się z zespołem beniaminka, z którym spotkał się w majowym Turnieju Mistrzów. Pomimo, że zespół AZS UAM Poznań nie zdobył wtedy awansu przystąpił do rozgrywek. Poznaniacy wykorzystali fakt rezygnacji z uczestnictwa w lidze zespołu Siatkarz Wieluń.

Przyjezdni od początku mocno zaatakowali. Pierwsze skrzypce w inauguracyjnej partii spotkania grał mierzą-

cy 208 cm wzrostu 22-letni atakujący Damian Schulz. Zawodnik, który obok nowego libero AZS dołączył do zespołu dopiero w listopadzie z plusligowego Trefla Gdańsk, sprawiał dużo problemów blokującym Kęczanina, często atakując nad ich rękami. Na szczęście po pierwszej przegranej partii - do 21, kęczanie wygrali dwie kolejne (25:21, 25:19). Bardzo dobrze w obu setach funkcjonował blok w naszym zespole. Niezłe też kęczanie prezentowali się w zagrywce oraz przyjęciu, co pozwoliło w obu tych setach na uzyskanie przewagi i spokojne doprowadzenie jej do końca partii. Niestety, na naszą niekorzyść, podobnie jak w pierwszej, również w czwartej partii „odpalili” atakujący gości. Jego 100-procenta skuteczność pozwoliła akademikom wysoko wygrać czwartą odsłonę (15:25) i wyrównać wynik potyczki. Piąty i ostatni set zaczął się od dwóch punktów dla Kęczanina po dobrej zagrywce Bieguna i autowym (!) ataku Schulza. Ku zdziwieniu wszystkich nagle zawodnik, który w całym spotkaniu był praktycznie bezbłędny, zaczął się mylić. Nie pomogły przerwy wzięte przez trenera gości. Z punktu na punkt przewaga Kęczanina rosła (6:1, 8:3, 14:4). Ten nie oddał jej do końca, zwyciężając ostatni set do 6. Ostatni punkt zdobył Jonasz Biegun.

## **UMKS Kęczanin Kęty - AZS UAM Poznań 3:2 (21:25, 25:21, 25:19, 15:25, 15:6)**

### **Pod siatką**

W dalszym ciągu bardzo dobrze w III lidze prezentują się siatkarze rezerw UMKS-u, którzy od 10 listopada nie stracili nawet seta, mimo że w czterech rozegranych od tego czasu meczach trzykrotnie spotykali się z zespołami z samej czołówki tabeli. UMKS II wygrał 3:0 w Krakowie z Hutnikiem i w Olkuszu z Kłosem oraz w Kętach z Grunwaldem Chelmek i Mszanką Mszana Dolna aktualnie plasując się na fotelu wicelidera ligi.

gorzej radzą sobie nasze żeńskie zespoły. Po ośmiu rozegranych kolejkach siatkarki Kęczanina są dziesiąte, a Orla Witkowice ostatnie – trzynaste. W zmianie pozycji nie pomógł „orlicom” nawet wygrany 3:2 derbowy pojedynek z kęczankami. Na cztery kolejki przed końcem, do pierwszej 6-ki dającej walkę o czołowe lokaty w II rundzie, siatkarki UMKS tracą 4 punkty, Orla natomiast 10.

Wśród drużyn młodzieżowych najlepiej prezentują się młodzicy Kęczanina, których opiekunem jest Maciej Gruszka. Młodzi siatkarze ponownie zapewnili sobie awans do najlepszej czwórki drużyn w Małopolsce, po wygraniu turnieju rozegranego 9 grudnia w Kętach. Na fotelu lidera grupy 2 (Małopolska Zachodnia) znajdują się również kadeci Kęczanina, którzy wyprzedzają zespoły Hutnika Kraków, MKS Andrychów i Wawelu Kraków. Na trzecim miejscu w wojewódzkiej lidze juniorek znajdują się siatkarki UMKS. W lidze męskiej na czwartej pozycji są juniorzy kęckiego zespołu.

Arkadiusz Raj

